Nr. 211. Czwartek, 16 Września 1909. Rok 99.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 15 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr 88.

Prenumerata

| zamiejscowa: | | miejscowa: | |
|---|---|---|---|
| rocznie . . . 32 K., | ćwierćrocznie 8 K. — h. | rocznie . . . 24 K. | ćwierćrocznie . . 6 K. |
| półrocznie . 16 K. | miesięcznie 2 K. 70 h. | półrocznie . . 12 K. | miesięcznie . . . 2 K. |

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 6 K.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

### Patent Cesarski

**z dnia 12 września 1909 w sprawie zwołania Sejmów Dalmacyi, Galicyi, Austryi Dolnej, Salzburga, Styryi, Przedarulanii, Istryi i Tryestu.**

**My Franciszek Józef Pierwszy,**

**z łaski Bożej Cesarz Austryi;**

Król Węgier i Czech, Król Dalmacyi, Kroacyi, Sławonii, Galicyi, Lodomeryi i Illiryi; Król Jerozolimy etc.: Arcyksiążę Austryi; Wielki Książę Toskany i Krakowa; Książę Lotaryngii, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy i Bukowiny; Wielki Książę Siedmiogrodu; Margrabia Moraw; Książę Górnego i Dolnego Szląska, Modeny, Parmy, Piacencyi i Guastalli, Oświęcimia i Zatora, Cieszyna, Friulu, Raguzy i Zadaru; uksiążęcony Hrabia Habsburga i Tyrolu, Kyburga, Goryeyi i Gradyski; Książę Trydentu i Brixeny; Margrabia Górnych i Dolnych Łużyc i w Istryi; Hrabia Hohenembsu, Feldkirchu, Bregencyi, Sonnenbergu etc.: Pan Tryestu, Kattaru i Marchii Wendyjskiej: Wielki Wojewoda województwa Serbii i t. d. wiadomo czynimy:

Sejmy Królestwa Dalmacyi, Księstwa Salzburga, Księstwa Styryi, kraju Przedarulanii i miasta Tryestu z jego przestworzem zwołuje się na 16 września 1909 do ich ustawą oznaczonych miejsc zebrania.

Również zwołuje się na podstawie Naszych postanowień odroczone Sejmy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, Arcyksięstwa Austryi poniżej Anizy i Margrabstwa Istryi na dzień 16 września 1909 dla podjęcia ich czynności, a mianowicie Sejm Margrabstwa Istryi do Capodistryi, resztę Sejmów zaś do ich ustawą oznaczonych miejsc zebrania.

Dan w Naszem stołecznem i rezydencyjnem mieście Wiedniu dnia 12 września 1909, tysiąc dziewięćsetdziewiątego, a sześćdziesiątego pierwszego Naszego panowania.

**Franciszek Józef** w. r.

| | |
|---|---|
| Bienerth w. r. | Biliński w. r. |
| Georgi w. r. | Haerdtl w. r. |
| Žáček w. r. | Schreiner w. r. |
| Wrba w r. | Stürgkh w. r. |
| Ritt w. r. | Bráf w. r. |
| Weiskirchner w. r. | Hochenburger w. r. |

Dulęba w. r.

---

P. Namiestnik przeniósł starostę Stanisława Bodnara z Czortkowa do Podgórza.

---

P. Namiestnik poruczył kierownictwo starostwa w Czortkowie starszemu komisarzowi powiatowemu, Tadeuszowi Makarewiczowi.

---

P. Namiestnik zamianował kancelistę Namiestnictwa, Jana Czołowskiego, kancelistą policyi w etacie Dyrekcyi policyi we Lwowie, a kancelistę policyi Antoniego Głoda, kancelistą Namiestnictwa.

---

### Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że polityczna komisya reambulacyjna wraz z rozprawą wywłaszczeniową, z powodu rozszerzenia stacyi w Krakowie część I. *(Vorbahnhof und Güterdienstanlagen)* odbędzie się dnia 21 października 1909 i rozpocznie o godzinie 10 przed południem w sali magistratu król. miasta Krakowa.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami, wyłożone będą, stosownie do przepisu § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędzie gminnym w Krowodrzy, począwszy od dnia 1 października b. r., przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Krakowie, lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

---

### Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 13 września 1909 l. XVII. 4184/16/1 w sprawie wprowadzania mięsa i towarów mięsnych do Szwajcaryi, i z dnia 14 września 1909 r. l. XVII. 518/13/4 w sprawie wprowadzania mięsa do Niemiec, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, 15 września.*

### Zmiany w składzie komisyi i klubów sejmowych.

☐ Skład Izby sejmowej, wskutek śmierci kilku posłów i przeprowadzenia uzupełniających wyborów, zmienił się w porównaniu z rokiem zeszłym, a w następstwie zajdzie potrzeba wyborów uzupełniających do komisyj. Również w poszczególnych klubach zajdą pewne zmiany.

Przedewszystkiem musi być uzupełniona komisya-matka 2 członkami wskutek śmierci Wojciecha hr. Dzieduszyckiego i objęcia godności członka Wydziału krajowego przez p. Szymona Bernadzikowskiego.

Wybór kwestora jednego w miejsce zmarłego Władysława Głębockiego musi być dokonany.

Z powodu wyboru p. Iwana Kiweluka członkiem Wydziału krajowego winien być wybrany 1 rewident.

W komisyach muszą być przeprowadzone następujące wybory uzupełniające:

Do komisyi bankowej jednego członka w miejsce zmarłego Tadeusza Skałkowskiego.

Do komisyi budżetowej trzech członków w miejsce zmarłych Kazimierza hr. Badeniego, Tadeusza Skałkowskiego i Jana Trzecieskiego.

Do komisyi drogowej dwu członków w miejsce zmarłego Władysława Głębockiego i członka Wydziału krajowego Iwana Kiweluka.

Do komisyi gminnej dwu członków w miejsce członka Wydziału krajowego dra Szymona Bernadzikowskiego i zmarłego dra Filipa Fruchtmana.

Do komisyi górniczej dwu członków w miejsce zmarłego Władysława Głębockiego i w miejsce rektora Politechniki dra Stefana Niementowskiego.

Do komisyi petycyjnej jednego członka w miejsce zmarłego Władysława Głębockiego.

Do komisyi prawniczej dwu członków w miejsce rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Franciszka Fiericha, po skończeniu urzędowania, i w miejsce członka Wydziału krajowego Iwana Kiweluka.

Do komisyi przemysłowej jednego członka w miejsce członka Wydziału krajowego Iwana Kiweluka.

Do komisyi reformy wyborczej jednego członka w miejsce zmarłego Kazimierza hr. Badeniego.

Do komisyi sanitarnej dwu członków w miejsce członka Wydziału krajowego Szymona Bernadzikowskiego i zmarłego Jana Trzecieskiego.

---

9)

**Ferdynand Hoesick.**

# ZERWANIE

## Chopina z panią Sand w świetle prawdy.

I.

(Ciąg dalszy).

Z Chopinem przez cały czas pozostawała w ożywionej korespondencyi. Pisywali do siebie prawie codzień, raz dłużej, raz króciej, przyczem Chopin ciągle musiał załatwiać różne „komissa" dla pani Sand. Myliłby się bowiem, ktoby przypuszczał, iż to była korespondencya poetyczna, romansowa. Ze się miało raczej przeciwnie, iż ich listy na ogół były dość prozaicznej natury, przeważnie w interesach i z wiadomościami o stanie zdrowia, tego się pozwala domyślać list Chopina do pani Sand z d. 15 grudnia 1846 roku, jedyny list, który ocalał z tej całej korespondencyi, pisał w nim Chopin:

Panna de Rosières znalazła ów kawałek sukna, o który się pytano (znajdował się w Camail-Cartonie panny Augustyny) i zaraz wczoraj wieczorem posłałem go do Borie'mu, który, jak powiedziano Piotrowi, jeszcze dziś nie wyjeżdża. Tutaj mamy trochę słońca wraz z rossyjskim śniegiem. Cieszę się tą pogodą ze względu na panią i wyobrażam sobie, iż pani tam dużo robi wycieczek. Czy Dib. tańczył we wczorajszej pantominie? Niechaj się pani i Jej bliskim powodzi jak najlepiej.

Całkiem Pani oddany
C.

Ukłony dla miłych dzieci pani.

Ja mam się dobrze; nie mogę jednak zdobyć się na odwagę, ażeby choć na chwilę oddalić się od mego kominka. [1])

Ale na ogół czuł się jako tako. „Tego roku — pisał w liście do swoich — moje kryzy *(crises)* (żeby nie pisać tak, jak *garde malade* Alberta, kiedy był słaby, *la cerise de Monsieur)*, otóż moje kryzy nie bardzo częste, mimo wielkiego zimna". W ten sposób przebiedował cały zimę.

Tymczasem zbliżał się dzień ślubu Solange z Fernandem. Wobec tego terminu, częścią dla poczynienia niezbędnych zakupów, a przedewszystkiem „dla kontraktów" t. j. dla spisania intercyzy, pani Sand, razem z dziećmi swemi, z Augustyną i Lambertem, tudzież ze swym przyszłym zięciem, przyjechała w styczniu na jakiś czas do Paryża.

II.

Na krótko przed przyjazdem z Nohant do Paryża dnia 7 stycznia 1847 roku, pisała pani Sand do przyjaciela swego, Poncy'ego: „Córka moja bardzo jest zajęta swym wielkim i pięknym kawalerem. On jest jej niewolnikiem i nią tylko żyje" [2]). Innym razem, pisząc o Fernandzie de Préaulx, jako swym przyszłym zięciu, wyraziła się pani Sand, iż wprawdzie nie jest bogaty, ale jako syn bardzo porządnych rodziców, jest młodzieńcem bez zarzutu, „pięknym i dobrym, *que faut-il de plus?"* Ale miał jedną wadę: oto był zwykłym śmiertelnikiem, bardzo poczciwym, na śmierć zakochanym w Solange, a choć sobie potrafił zjednać jej wzajemność, to jednak nie miał warunków, żeby jej imponować czemkolwiek, iżby ku sobie rozpalić jej imaginacyę. Jako 24-letni *gentilhomme berrichon*, posiadał wszystkie cechy młodego szlachcica z prowincyi, co dawało wszelkie gwarancye, iż będzie wzorowym mężem, idealnie wiernym swej żonie, bardzo dobrym ojcem rodziny, ale cokolwiek nudnym jednocześnie, mało interesującym, zwłaszcza dla takiej „lwicy" w zarodku, jak Solange. Ta filisterska poczciwość i dobroduszność Fernanda, choć był wyjątkowo sympatycznym i „godnym" młodzieńcem, niebawem miała się pomścić na nim. Ale na razie, w ciągu pierwszych tygodni wspólnego pobytu w Paryżu, wszystko szło jak najlepiej, a Chopin, obserwujący tę narzeczeńską idyllę, szczerze się cieszył przyszłem szczęściem swej faworytki.

W ten sposób minęła pierwsza połowa lutego, gdy nagle złowrogie chmury zaczęły się gromadzić nad głową Fernanda, pierwszym zaś, który na to zwrócił uwagę, który przeczuł grożącą katastrofę, był Chopin. „Ekspozycya tegoroczna obrazów i rzeźby — pisał w początkach kwietnia do swoich — od kilku tygodni zaczęta, ale niemasz nic bardzo ważnego mistrzów znanych, tylko nowe talenta się prawdziwe znalazły, to jest rzeźbiarz, który dopiero drugi rok na wystawę daje, zowie się Clesinger, i malarz Couture, którego obraz ogromny, wystawiający biesiadę rzymską w czasach dekadencyi rzymskiej, zwraca uwagę wszystkich, nazwisko rzeźbiarza pamiętajcie, często o nim Wam zapewne pisać będę, bo był pani Sand prezentowany, przed jej wyjazdem zrobił jej biust i biust Solange; wszyscy admirują to nadzwyczaj. zapewne na przyszły rok wystawione będą". Tymczasem od chwili poznania się z Clesingerem, który już od roku 1846 wymienił parę listów z panią Sand, jako entuzyastyczny wielbiciel jej geniuszu, Solange zaczęła ostygać w swej miłości dla Fernanda, a jednocześnie nabierała coraz większego uwielbienia dla bujnego artystycznego temperamentu Clesingera. Chwile spędzane w jego pracowni, czemu i Chopin asystował raz po raz, niesłychanie silnie oddziaływały na jej dziewiczą wyobraźnię, bo zaprzeczyć się nie dało, iż młody rzeźbiarz o herkulesowych kształtach, o niesłychanej sile fizycznej, a przytem sławny już, jako wschodząca gwiazda na firmamencie sztuki francuskiej, posiadał ogromne warunki, by podobać się młodej dziewczynie, by jej zawrócić głowę, jeśli mu zależało na tem. Jakoż podobał się bardzo, zarówno matce, jak i córce, a gdy zaczął bywać w ich domu, podobał się również i Mauryceniu, i Augustynie.

Nie podobał się tylko Chopinowi, który, przeczuwając, co się święci, coraz bardziej się utwierdzał w swej niechęci do Clesingera. Czuł to Clesinger, nie dziw więc, iż od pierwszej chwili „nienawidził" Chopina.

(Ciąg dalszy nastąpi).

---

[1]) Autograf listu tego znajduje się w Bibliotece cesarskiej w Petersburgu.

[2]) *Ma fille est fort eprise de son grand et beau cavalier. Lui est esclave et ne respire que par elle.*

Do komisyi **solnej** jednego członka w miejsce zmarłego Władysława Głębockiego.

Do komisyi **wodnej** jednego członka w miejsce rektora Politechniki lwowskiej dr. Stefana Niementowskiego.

Komisya **budżetowa** będzie musiała przeprowadzić wybór prezesa w miejsce zmarłego Kazimierza hr. Badeniego.

Komisya **przemysłowa** wybór sekretarza w miejsce członka Wydziału krajowego Iwana Kiweluka.

Do Izby wchodzą w bieżącej sesyi nowi członkowie: rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Józef Łazarski i rektor Politechniki lwowskiej Bronisław Pawlewski. Rektor Uniwersytetu lwowskiego dr. Stanisław Głąbiński zasiada już w Sejmie, jako poseł z miasta Lwowa.

Nowi posłowie wchodzą z większych posiadłości: dr. Stanisław Starowieyski, Stefan hr. Komorowski, Władysław Wiktor Czaykowski, dr. Aleksander Raciborski; z miast Minister dr. Władysław Dulęba.

Stronnictwo **prawicy sejmowej** utraciło przez śmierć pięciu członków: Kazimierza hr. Badeniego, Wojciecha hr. Dzieduszyckiego, Władysława Głębockiego, Tadeusza Skałkowskiego i Jana Trzecieskiego, a szóstego wskutek kończącego się urzędowania rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Franciszka Fiericha. Stronnictwo to będzie musiało dokonać wyboru przewodniczącego i 1 członka komisyi matki prawicy, w skutek śmierci Wojciecha hr. Dzieduszyckiego, a do komisyi parlamentarnej wybrać jednego członka w miejsce zmarłego Kazimierza hr. Badeniego.

Ze stronnictwa **demokratycznej lewicy** ubyli zmarły dr. Filip Fruchtman i ustępujący rektor Politechniki lwowskiej, dr. Stefan Niementowski.

## Z położenia.

Wczoraj o godz. 11 przed poł. odbyła się pod przewodnictwem P. Ministra spraw zagranicznych hr. **Aehrenthala** narada ministeryalna wspólnych PP. Ministrów.

Uczestniczyli z ramienia Austryi P. Prezes gabinetu br. **Bienerth** i P. Minister skarbu dr. **Biliński**, z ramienia Węgier prezydent ministrów dr. **Wekerle**; dalej P. Minister wojny gen. **Schönaich**, wspólny P. Minister skarbu br. **Burian** i komendant marynarki **Montecuccoli**.

Protokół prowadził radca sekcyjny **Günther**.

Obradowano nad ustaleniem wspólnego budżetu na rok 1910. Ponieważ okazało się konieczną rzeczą, by sprawozdawcy fachowi ponownie rozpatrzyli preliminarz i poszczególne pozycye obniżyli, przerwano po 2 godzinach narady.

Następne posiedzenie wspólnej Rady Ministrów odbędzie się w sobotę przed południem.

Do tego oficyalnego komunikatu dodają prywatne doniesienia następujące szczegóły:

Na wczorajszem posiedzeniu Rady wspólnych Ministrów zajmowano się trzema kwestyami poważnej doniosłości. Do pierwszej grupy należą kwestye związane z aneksyą Bośnii i Hercegowiny. Na ten cel wydano już poważne sumy i Delegacye mają to formalnie aprobować. Druga grupa spraw odnosi się do rozwoju armii i marynarki wojennej.

Wiedeński *Zeit* donosi, że Austro-Węgry zamierzają powiększyć swą flotę wojenną o 9 wielkich okrętów, z tych 4 typu „Dreadnought", oraz pomnożyć flotyllę torpedową o 12 torpedowców.

Koszt jednego pancernika typu „Dreadnought" wynosi 50—56 milionów kor., tak, że budowa tych czterech statków wyniesie z górą 200 milionów: reszta zamierzonego planu wymaga również olbrzymich sum. Żądania te muszą być rozłożone na szereg lat; w r. 1910 ma być wstawione do budżetu 40—60 milionów.

Ta jednak kwestya nie została na wczorajszej Radzie ostatecznie rozstrzygnięta.

Co do rozdziału między Austryę i Węgry, to ma być miarodajny dotychczasowy stosunek kwotowy.

Trzecią grupę spraw stanowi kwestya konstytucyi bośniackiej. Rząd węgierski podnosi podobno poważne zarzuty przeciwko projektowi konstytucyi, wypracowanej przez wspólnego Ministra skarbu. Trudności te nie są jednak tak wielkie, jak trudności w drugiej grupie, tj. w sprawie wydatków na armię i flotę.

*

Dzienniki wiedeńskie twierdzą, że następstwem onegdajszej Rady Ministrów będzie prawdopodobnie odłożenie uzdrowienia finansów krajowych przy pomocy Państwa na czas późniejszy. Również i zaprowadzenie państwowego monopolu od zapałek miano odłożyć na czas późniejszy.

Wedle owej wersyi, w zamian za to podatek osobisto dochodowy o najwyższych klasach będzie podwyższony z 6 procent na 8 procent, nadto będzie zaprowadzony podatek od wody mineralnej, a ceny tytoniu zostaną podwyższone w drodze rozporządzenia ministeryalnego.

*

*Corresp. Austria*, w artykule prawdopodobnie inspirowanym z kół chrześciańsko-społecznych, występuje bardzo ostro przeciwko jakimkolwiek koncesyom na rzecz Węgier, a zwłaszcza przeciw rozdziałowi bankowemu i usiłowaniu Węgrów stworzenia „iunctim" między kredytami na aneksyę i koncesyami wojskowemi.

Ta sama korespondencya zaprzecza również, jakoby w jesieni b. r. zamierzano zaprowadzić 2-letnią służbę wojskową.

## Inspektoraty przemysłowe.

(II.) Do okręgu, podległego lwowskiemu inspektorowi przemysłowemu, które to funkcye sprawuje radca Dworu Arnulf Nawratil, należy 28 starostw, a mianowicie: Bóbrka, Brody, Brzozów, Cieszanów, Dobromil, Drohobycz, Gródek Jagielloński, Jarosław, Jaworów, Kamionka strumiłowa, Lwów, Lisko, Mościska, Przemyśl, Przemyślany, Rawa ruska, Rudki, Sambor, Sanok, Skałat, Sokal, Stary Sambor, Tarnopol, Turka, Zbaraż, Zborów, Złoczów i Żółkiew.

W sprawozdaniu swem użala się inspektor lwowski, iż niekorzystnie wpływające na urzędową czynność stosunki doznały w r. sprawozd. dalszego pogorszenia. Mianowicie z powodu chorób wśród funkcyonaryuszy inspektoratu nie można było położyć należytego nacisku na służbę zewnętrzną.

W ciągu r. sprawozd. odbyło się 335 inspekcyj lub rewizyj w 303 zakładach przemysłowych. 24 zakładów zwiedzano dwukrotnie, 4 po trzykroć. Ze zwiedzonych zakładów było 125 urządzonych fabrycznie, 194 podlegało ubezpieczeniu od wypadków, 149 nie posiadało motorów, w 6 dokonano inspekcyi w niedzielę.

Zwiedzone zakłady zatrudniały ogółem 11.078 robotników — tak, że na jeden przypadało 37.

W 225 wypadkach otrzymał inspektorat zawiadomienie o wdrożeniu komisyj. Inspektor przemysłowy wziął na zaproszenie kraj. Rady szkolnej udział w konferencyi w sprawie nowych szkół przemysłowych w Galicyi; uczestniczył również w walnem zebraniu lwowskich majstrów budowniczych i murarskich, które omawiało sprawę strejków. W 7 wypadkach wzywał inspektora przemysłowego sąd, jako rzeczoznawcę. Wydanie opinii, o którą zapytywano, wymagało w 53 wypadkach wizyi lokalnej. Na całą działalność po za siedzibą urzędową poświęcono 208 dni podróży, z czego 91 w obrębie Lwowa.

Dla użytku władz i urzędów publicznych wydano 369 opinij.

W myśl § 9 ord. przem. widział się inspektorat zmuszony wnieść do władzy przemysłowej skargi przeciw 33 przedsiębiorcom w sprawie 128 przekroczeń. Nadto podano do wiadomości władzy przemysłowej fakt powstania zakładu przemysłowego przed uzyskanem pozwoleniem (§ 25 ord. przem.). O załatwieniu zażaleń otrzymał inspektorat wiadomość w 13 wypadkach. W 10 wypadkach nakazano przeprowadzenie zmian zaleconych, w 3 zaś nałożono grzywny w ogólnej sumie 120 kor.

W 97 wypadkach wzywały interwencyi inspektoratu zakłady przemysłowe, lub też ich pełnomocnicy; w 135 wypadkach pisemnie wezwano właścicieli zakładów do usunięcia różnych nieprawidłowości. Z życzeniami i skargami zwracali się do inspektoratu robotnicy w 33 wypadkach.

Budownictwo przemysłowe było w roku sprawozd. bardzo ożywione. W nowo powstałych lub rozszerzonych zakładach zastosowali się właściciele do wymagań § 74 ord. przem.

Wprowadzenie opalania kotłów ropą uważa sprawozdawca za nowość bardzo korzystną, zarówno ze względów ekonomicznych, jak ze względu na bezpieczeństwo. Przy dzisiejszym stanie cen ropy opalanie takie wypada o 40 prc. taniej, a obsługa jest tak wygodna, że jeden palacz może bez trudu pilnować równocześnie kilka kotłów. Opalanie ropą, jeżeli odbywa się należycie, nie wydaje dymu, ani swędu, a palacze nie są wystawieni na połykanie pyłu, ani na działanie nadmiernie wysokiej temperatury, jak przy opalaniu węglem.

Wielką wagę kładzie inspektorat na należyte zbiorniki ropy, co także odnosi się do zbiorników benzyny, używanej dla pędzenia motorów.

W zwiedzonych młynach spotyka się częstokroć niewłaściwie urządzone dźwigary; przedewszystkiem nie są one dostatecznie ochronione. Ze względów oszczędności bronią się właściciele młynów przeciwko należytemu ubezpieczeniu dostępów do dźwigarów, powołując się przytem na 72 punkt rozporządzenia ministeryalnego z 23 listopada 1905 Dz. u. p. nr. 176.

W przemyśle budowlanym ostrożności, wyliczone w rozp. min. z 7 lutego 1907 Dz. u. p. nr. 24, wcale nie znajdują zastosowania. Inspektorat zwrócił uwagę przedsiębiorców, jakoteż majstrów budowniczych i murarskich na skutki, jakie pociągnąć za sobą może podobne zaniedbanie.

We Lwowie budowano w listopadzie i grudniu niekiedy nawet przy temperaturze — 10° R. i to nawet wieczorem, przy niedostatecznem sztucznem oświetleniu. Na przedstawienie inspektoratu magistrat lwowski wydał w r. 1907 rozporządzenie, wzbraniające wszelkich robót murarskich w czasie od 1 grudnia do końca lutego.

W drukarniach lwowskich znalazł inspektor przemysłowy wiele niewłaściwości. Brak zwłaszcza należytej wentylacyi przy obfitości kurzu musi niekorzystnie oddziaływać na zdrowie osób pracujących w takich lokalach.

Do wiadomości inspektoratu doszło 742 nieszczęśliwych wypadków, w tej liczbie 14 śmiertelnych. Najwięcej było ich w industryi drzewnej i przemyśle budowlanym.

W zwiedzionych 303 zakładach przemysłowych pracowało 8.226 (74·2 prc.) mężczyzn i 2.852 (25·8 prc.) kobiet. Wśród robotników liczyło 8.003 (97·2 prc.) ponad lat 16, 216 (2·6 prc.) znajdowało się w wieku 14—16 lat, 7 (0·2 prc.) liczyło mniej, niż 14 lat życia. Wśród robotnic przekroczyło 2.764 (96·9 prc.) 16 rok życia, 86 (2·8 prc.) znajdowało się w wieku 14—16 lat, 8 (0·3 prc.) zaś nie miało jeszcze lat 14.

Sprzeczne z ustawą zatrudnianie dzieci poniżej lat 14 wytknięto w 15 wypadkach. Pewnej cegielni uczyniono zarzut z powodu, że czas pracy trwał w niej dłużej, niż 11 godzin. W tartakach, drobnym przemyśle i w handlu rzadko przestrzega się przepisów co do obowiązkowego wypoczynku. Na prowincyi niedokładnie przestrzega się wypoczynku niedzielnego.

23)

# Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

## WIELKI CZŁOWIEK.

(Z francuskiego).

XIV.

(Ciąg dalszy).

Milczał chwilę, jakby nie był zdolny zrozumieć znaczenia własnych słów swoich, a potem nagle:

— Słuchaj — rzekł — jak bardzo czuję się nędzny obecnie, mam jednak, Francino, pewien konieczny obowiązek do spełnienia i... Jeżeli mój ojciec pragnął, bym się dowiedział o jego zbrodni, to dlatego, aby mnie sądzą uczynić, abym zbieliła odpowiedzialność, abym usiłował, o ile się uda, wynagrodzić... Mogę zwrócić ojcu twojemu sławę, a tobie majątek.... List, który posiadam, dostarczy mi sposobu....

Wyprostował się przy tych słowach, znajdując ulgę w tej myśli, pragnąc uczepić się stanowczej decyzyi, usiłując działać, uciec od siebie samego, od zmory kłamstwa i próżni.

— Do mnie należy wygłosić prawdę, o której dopiero się dowiedziałem!... Twój ojciec, tylko on, był wielkim człowiekiem!... mój był niczem... biednym zbrodniarzem.... Powiem to głośno.... Tylko to dzieło sprawiedliwości może mnie jeszcze podtrzymać... Odebrałbym sobie życie, gdyby mi to nie pozostawało do zrobienia!...

Lecz Francina potrząsała zwolna głową.

— Och! mój przyjacielu — rzekła — jakże jesteś wzburzony tem nagłem odkryciem.... Pojmuję twoją rozterkę, gdyż także przez to przeszłam... Ale nie spiesz się z postanowieniem, nie działaj pod pierwszem wrażeniem.... Wierzaj mi, dajmy pokój temu, co nie da się nawrócić... Nie poruszajmy tej okropnej przeszłości.... Sława mego ojca, jak mówisz, na nic mu się już nie przyda.... Co do mnie, znasz moje życie... Sama jedna potrafiłam je znośnem uczynić.... Nie, sam widzisz, że ty jeden ucierpiałbyś na tem, bez korzyści dla nikogo.... Byłoby to taką samą niesprawiedliwością dzisiaj dla ciebie, jak było nią dawniej dla mnie i mego ojca.... A przytem, tajemnica twego ojca nie należy do ciebie.... Nie, nie chcę, nie chcę już.... Teraz już za późno....

Wtedy, ponury, ze sztywnym wzrokiem, jak nieprzytomny, Stefan patrzył na nią dziko.

— Słuchaj, Francino, mówiłaś przed chwilą o naszem pożegnaniu... Tak, teraz sobie przypominam... Widzę te dwie sceny, twoje łzy, twoją odmowę, twoje niespodziewane przystanie, a potem owe chwile ponure, dziwne i twój odjazd... Nie rozumiałem ciebie wtedy, nie mogłem rozumieć... Ale dzisiaj, Francino, jeszcze mniej ciebie rozumiem... Czemu to zrobiłaś?... Czemu pozwoliłaś mi pozostać w nieświadomości?...

— Mówiłam ci już, że wtedy sama jeszcze nie wiedziałam... Miałam podejrzenia, niepokój.

— Byłaś jednakże dość pewna, aby uciec, uciec z mego domu, z domu mego ojca!... A przytem, nie miałaś prawa ukrywać przedemną tego, co mi teraz powiedziałaś o jego ostatnich chwilach... Tak, trzeba było wtedy mówić... Czemu nie mówiłaś?

Siedzieli naprzeciw siebie, on, zbolały, tragiczny, z sercem przepełnionem goryczą, aż do irytacyi; ona patrzyła na niego coraz spokojniejsza, czuła i współczująca, zapominając o dawnym dramacie, który w myślach jej się odegrał i, widząc już tylko ten, który wybuchł w sumieniu jej przyjaciela.

— Niestety, Stefanie! — szepnęła prawie niedosłyszalnym głosem. — Nie chciałam widzieć ciebie wtedy tak cierpiącym, jak dzisiaj...

I po raz pierwszy łzy popłynęły wzdłuż jej policzków.

— Och! Francino, Francino!... — zawołał Stefan. — Tak, rozumiem, rozumiem wybornie.... To na to, żeby mnie w błąd wprowadzić, mnie, dobrego syna, aby mnie oszczędzić, przyjęłaś te pieniądze, odrzuciwszy je z początku.... Dlatego zapragnęłaś uciec natychmiast, po wymożeniu na mnie obietnicy, że nigdy już ciebie widzieć nie będę. Ach! tak, przypominam sobie wszystko, wszystko, co powiedziałaś dnia tego, żeby zmylić moje podejrzenia.... Miałaś tę litość, tę energię!... Jak mogłaś tego dokazać, Francino?

— Ja nie wiem, Stefanie.... Ta myśl przyszła mi instynktownie i nie mam w tem żadnej zasługi, niema także mowy o litości lub energii.... Kochałam ciebie, oto wszystko!... Dlatego też nie wahałam się dać ci to do poznania, gdyż wiedziałam dobrze, iż ty nigdy mnie nie pokochasz!...

Stefan bardzo mało miał pojęcia o miłości. Dawniej, uznawał, że jest to uczucie marzycielskie, niepotrzebne, które w życiu takiem, jakiem było jego życie i w czasach obecnych nie ma racyi bytu. Później, w czasach swojej świetności, widywał wiele kobiet, które narzucały się bogatemu spadkobiercy Duroca, ale były to tylko przelotne tryumfy, do których wagi nie przywiązywał.

— Tak — szepnął z goryczą — całą twoją duszę poświęciłaś, aby mnie łudzić.... Ach! biedna ty, biedna!...

Jak człowiek wracający raz przebytą drogą w poszukiwaniu zgubionego przedmiotu, Stefan cofał się wstecz w swoje życie, w życie, które zmarnował. W każdym zakątku swojego dzieciństwa i młodości odnajdywał obraz Franciny nieznanej dotychczas, tak samo, jak w Bertierze odnalazł twórcę. Duroc sądził, że zagrzebał swoją tajemnicę w sekretnej skrytce ulepszonego skarbca. A przecież ta tajemnica żyła.... Zamieszkiwała w jednem sumieniu, pod pogodnem czołem.

Pochwycił gwałtownie Francinę, uścisnął ją w ramionach i mnąc batysty i przewracając kapelusze na podstawkach, umknął przez magazyn pomiędzy zdziwionemi klientkami, nie pozdrawiając panienki w jasnej bluzce, która uśmiechała się do niego.

XV.

Noc tę, tak samo jak poprzednie, Stefan spędził bezsennie w swoim gabinecie w Neuilly.

Prawie machinalnie wziął w rękę list ojca. Zmiął go lekko i po raz pierwszy nie odczytał; po co ma już teraz czytać?... Wobec żyjącej pamięci Franciny, był to tylko niepotrzebny, martwy dowód.

Stefan miał przez chwilę papier szeleszczący w jego ręku, a potem go spalił.

Nie istniał już żaden materyalny dowód zbrodni. Sama nawet Francina, gdyby chciała, nie mogła by obecnie odnowić oskarżenia!...

Stefanowi zdawało się teraz, że bierze przeszłość na swoją odpowiedzialność. Robił się wspólnikiem swego ojca, jego prawdziwym spadkobiercą. Było to dziedzictwo kłamstwa i oszukaństwa, stosownie do rodzinnego geniuszu z ojca na syna.... dzieło Duroców!

Stefan spalił także plan dawnej fabryki, który znalazł w archiwum.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Jak lat poprzednich, napotykał inspektor przemysłowy u robotnic często książeczki dla służby, zamiast robotniczych. Wielu drobnych przedsiębiorców wyobraża sobie mylnie, że na próbę przyjętym uczniom nie potrzeba wydawać książeczek robotniczych. W przemyśle budowlanym i w handlu personal robotniczy rzadko kiedy posiada książeczki.

Zauważono też w wielu wypadkach brak spisanej umowy z uczniami. Przewidziany jako najdłuższy, trzymiesięczny czas próby, często się przekracza.

W dziale wykształcenia przemysłowego przybyły dzięki Wydziałowi krajowemu nowe kursy zawodowe, niektóre zaś z istniejących rozszerzono.

O polepszeniu ekonomicznem położenia robotników nie może być mowy, gdzie gwałtowny wzrost drożyzny postępuje naprzód o wiele szybciej, aniżeli wzrost zarobków.

O ile zresztą inspektoratowi wiadomo, zarobki w okręgu podległym mu nie poszły w r. z. w górę, wyjąwszy pewną cegielnię, gdzie płace robotników podwyższono o 10 prc.

Nie polepszyły się również stosunki mieszkaniowe.

Urządzone przez magistrat lwowski w r. 1906 Biuro pracy bywa coraz częściej nawiedzane przez robotników.

Do wiadomości inspektoratu doszło 6 strejków, w których na życzenie interesowanych inspektorat interweniował czterokrotnie.

## Z pod berła rossyjskiego.

(Ziemstwo na Litwie a Polacy. — *Nowoje Wremia* o zamknięciu Towarzystwa wpisów szkolnych. — Sprawy żydowskie. — Nadużycia intendentury).

Od październikowców — jak dobrze wiadomo — zależeć będą w Dumie losy wszystkich projektów i wniosków. Ich poparcie zapewni im dostat.:ną liczbę głosów, na frakcyę tę więc zwrócone są dzisiaj oczy tych wszystkich, którzy pragną Rossyę na normalne pchnąć tory i nadać jej bodaj skromny rozpęd w kierunku konstytucyjnym. Czy jednak odłam październikowców liberalnie usposobiony pokona prawe skrzydło stronnictwa — rzecz na razie bodaj że nawet wątpliwa. Smutne te horoskopy nasuwają się po uważnem czytaniu ich organu, lawirującego między Scyllą a Charybdą bez jasno określonego i zdecydowanego programu. Oto przykład dosadny i dla nas bardzo niewesoły: Październikowcy unikają starannie zajęcia wyraźnego stanowiska w sprawie udziału Polaków w przyszłym samorządzie na Litwie i Rusi. Niedawno *Gołos Moskwy* zamieścił artykuł p. Sołoniewicza, w którym autor potraktował kwestyę dość bezstronnie, twierdząc, że ziemstwo bez wybitnego udziału w niem Polaków, którzy są najkulturalniejszym żywiołem kraju, nie miałoby sensu. Widocznie jednak październikowcy nie życzą sobie angażować się zanadto w kierunku „sprzyjania Polakom" i obecnie *Gołos Moskwy* zamieścił inny artykuł jakiegoś p. „Bezstronnego", który dowodzi, że interes państwowy wymaga usunięcia żywiołu polskiego od „rządów" w ziemstwie.

„Cóż się stanie — pisze p. Bezstronny — jeśli całą niekulturalną i nieuświadomioną masę Białorusinów oddamy pod wpływ kulturalny Polaków „ziemców"? Czyż możemy być pewni, że ci nowi „kulturalni rządcy" nie zaczną kopać dołków pod naszemi odwiecznemi prawami własności na Białejrusi? Czy możemy być spokojni o dalszy rozwój tych zasad kultury rossyjskiej, które bądź cobądź są tam już zasiane?

„Przecież działalność ziemska nie zamyka się wyłącznie w granicach ekonomicznych. Przeciwnie, dotyka ona najróżnorodniejszych stron życia ludności i jej interesów, i ten, kto będzie stał na czele instytucyj ziemskich, będzie mógł wpływać na tę ludność w różne sposoby.

„Bardzo być może, iż ziemstwa polskie zrobią Białorusina kulturalnym i bogatym, że podniosą poziom dobrobytu mas i wyprowadzą kraj z zastoju ekonomicznego, w jakim on się obecnie znajduje. Ale czy pozostanie ten Białorusin Rossyaninem? Otrzymując z rąk Polaków dobra materyalne, czy nie otrzyma zarazem i dóbr narodowych? Czy pozostaną nienaruszone nasze prawa własności na Białejrusi?"

Zatem o to, czy Białorusin będzie „kulturalnym i bogatym", ziemstwa — zdaniem p. Bezstronnego — dbać nie powinny. Ich zadanie polega na tem, żeby Białorusin „pozostał" Rossyaninem, tylko autor omylił się widocznie, chciał powiedzieć zapewne „stał się Rossyaninem", gdyż „pozostać Rossyaninem", skoro jest się Białorusinem — dosyć trudno.

Artykuł Bezstronnego sprowadza dobre wrażenie, wywołane uwagami p. Sołoniewicza, do zera i jeżeli został ogłoszony rozmyślnie, rozwiewa nadzieje, związane z liberalizmem październikowców.

*

Artykuły kadeckiej *Rieczi* o zamknięciu Towarzystwa wpisów szkolnych wywołały oddźwięk na szpaltach *Nowego Wremieni*. Jaki? dodawać rzecz zbyteczna. Wszak tendencye sławetnego wyraziciela opinii publicznej reakcyjnych kół rossyjskich znamy dawno i dobrze. W korespondencyi, nadesłanej doń z Warszawy, ustęp o zamknięciu Towarzystwa wpisów szkolnych, rzuca pewne światło na powody, jakimi — obok powodów natury czysto formalnej — kierowała się biurokracya warszawska, zamykając Towarzystwo. „Założone — pisze korespondent — w celu niesienia pomocy biednym uczniom średniej szkoły polskiej, Towarzystwo wpisów szkolnych było po zamknięciu Macierzy Szkolnej, jednym z zasadniczych fundamentów szkoły polskiej. Macierz zakładała szkoły, Towarzystwo wpisów szkolnych utrzymywało w nich pewien kontyngens uczniów, gdyż wobec wysokiej opłaty za naukę, stosunkowo tylko nie wielu mogłoby uczęszczać do szkoły polskiej.

„Bez specyalnej pomocy liczba uczniów w szkole polskiej zmalałaby odrazu i rzeczywista potrzeba szkoły polskiej przedstawiłaby się zupełnie inaczej, niż obecnie". A więc chodzi o zmniejszenie liczby uczniów w szkołach polskich i wystawienie w innem świetle niezbędności szkoły polskiej.

*

Czy sprawa nowej pożyczki rossyjskiej, czy inne względy na to wpłynęły — nie wiemy, faktem jest jednak, że w ostatnich tygodniach wypłynęła na szpalty dzienników kwestya żydowska w Rossyi. „Jest oddawna tajemnicą — pisze berlińska *Neue Jüdische Korrespondenz* — że wzgląd rządu rossyjskiego na jego pożyczki zagraniczne odgrywa poważną rolę w stosunku do kwestyi żydowskiej. Specyalnie interesujące jest, że minister Kokowcew przyznał to otwarcie i wyraźnie podkreślił. Ogłoszony obecnie dziennik narady ministrów z dnia 22 lipca 1909 r. zawiera co do tego ważne dane, które zasługują na specyalną uwagę, jako przyczynek do polityki żydowskiej rządu rossyjskiego. Na tem posiedzeniu obradowano nad prawem pobytu kupców Żydów w Moskwie, którzy osiedlili się w wspomnianem mieście od r. 1899. Naprzód przeczytano piśmienne zdanie prezesa ministrów Stołypina, który zajął w tej sprawie umiarkowane stanowisko i przemawiał za „przychylnem roztrząsaniem sprawy w granicach możliwości", „z odpowiedniem uwzględnieniem interesów ogółu kupców". Minister finansów Kokowcew i minister handlu Timiraziew posunęli się jeszcze dalej w wystąpieniach na rzecz Żydów i oświadczyli: „Najwyższy ukaz z dnia 3 lutego 1898 r. jest conajmniej niejasny i wymaga odpowiednich wyjaśnień i uzupełnień. Wykonanie przepisanego przezeń postępowania przeciwko Żydom zaszkodziłoby znajdującemu się i tak w ciężkiej sytuacyi rynkowi handlowemu i finansowemu. Zlikwidowanie wielkich żydowskich domów handlowych, których obrót roczny wynosi setki milionów rubli, nietylko zadałoby cios ich właścicielom, lecz przyniosłoby szkodę również chrześcianom, pozostającym z Żydami w stosunkach handlowych. Pozatem, wskutek tego poniosłoby stratę wiele firm zagranicznych, udzielających kredytu kupcom Żydom w Moskwie; wydalenie tych kupców z Moskwy wywołałoby ich bankructwo. A ponieważ solidarność Żydów jest duża i używają oni wszelkich środków dla obrony swych interesów i posiadają wielki wpływ w kołach kapitalistów i w prasie — wywołaliby z powodu wydalenia całej grupy Żydów z Moskwy silne napaści na rząd rossyjski i utrudniliby bardzo otrzymanie pożyczki zagranicznej w razie potrzeby".

„Ten dokument — dodaje *N. Jüdische Korr.* — powinien dowieść przedewszystkiem żydowskim, ale i nieżydowskim sferom finansowym, że byłyby one w razie istotnie solidarnej postawy w możności polepszyć los Żydów rossyjskich i w ten sposób, dzięki potędze pieniędzy, przeprowadzić rzeczywiste dzieło humanitarne i kulturalne".

Postanowienie Rady ministrów, pozwalające na dalszy pobyt w Moskwie mieszkającym tam żydowskim kupcom I. gildyi, zyskało sankcyę cesarską.

Dziennik *Unser Leben* otrzymał znowu depeszę z Petersburga, że na mającym się odbyć wkrótce zjeździe październikowców, rozważana będzie kwestya żydowska. Do opracowania referatu upoważniony został poseł Klużew. Referat uzyskał już aprobatę komitetu centralnego. Myślą przewodnią jego jest, że udzielenie Żydom równouprawnienia lub zniesienie granicy osiedlenia jest niemożliwe w obecnym nastroju ludności. Jedynemi ulgami, któremi można obdarzyć Żydów, są: rozszerzenie ich praw w obrębie granicy osiedlenia, legalizowanie gmin żydowskich (w cesarstwie), zniesienie podatku od mięsa koszernego, (który obowiązuje w cesarstwie) i zezwolenie Żydom na wybór z pośród siebie pewnej części radnych do zarządów miejskich. Co się tyczy normy procentowej Żydów w szkołach, to może ona być zniesiona jedynie w szkołach średnich i wyższych w obrębie granicy osiedlenia, poza tą zaś granicą ograniczenia Żydów powinny trwać nadal.

Śród petersburskich działaczów żydowskich rozważa się obecnie projekt „Żydowskiego Tow. szerzenia oświaty", mający na celu założenie specyalnego Uniwersytetu dla młodzieży żydowskiej. Uniwersytet ma być założony w jednem z wielkich miast, gdzie Żydom wolno mieszkać. Będzie on miał 3 fakultety: medycyny, prawny i fizyczno matematyczny. Jeden z bogatych Żydów zagranicą obiecał dać pieniądze, potrzebne na budowę gmachu uniwersyteckiego. Organizatorzy mają nadzieję, że rząd udzieli pozwolenia na taki Uniwersytet.

*

*Gołos Moskwy* donosi, że z powodu nadużyć intendentury położenie oddziałów wojsk rossyjskich, które zostały wysłane do Persyi, jest bardzo krytyczne. Brakuje mundurów, spodni, butów, czapek i bielizny, pomimo to, że kompletne umundurowania zostały dostarczone przez intendenturę dopiero przed miesiącem, jednak w takim stanie, że po miesiącu wszystko się rozleciało. U większej części koszul odrazu brakowało rękawów. „Obecnie zaczynają się chłody — pisze *Gołos Moskwy* — a żołnierzy niema w co ubrać. Jeżeli nowe umundurowanie nie nadejdzie szybko, to trzeba będzie wystroić wojsko w chałaty perskie. Brudny, obdarty wygląd armii zmniejsza jej urok i wywołuje szykany ze strony Persów. Wszyscy są oburzeni nadużyciami intendentury i obojętnością władzy, która nie dba o żołnierzy. Mundury, buty, szynele, czapki i spodnie są niezbędne natychmiast".

## Rządy wojskowe w Grecyi.

(‡‡) Gabinet Mavromichalisa stał się posłusznym wykonawcą wszystkich zarządzeń Związku wojskowego, który już uzupełnił swoją organizacyę i znacznie rozszerzył sferę swoich wpływów. Zajął się on przedewszystkiem obsadzeniem naczelnych stanowisk wojskowych swoimi ludźmi, aby w ten sposób zabezpieczyć sobie bezwzględne posłuszeństwo wojska. Zaraz po wyjeździe następcy tronu stanął na czele generalnej komendy generał Smoleński, a równocześnie dotychczasowi komendanci trzech dywizyj, którzy nie brali udziału w ruchu wojskowym, zostali usunięci i zastąpieni wybitnymi członkami Związku. Komendę dywizyi, mającą siedzibę w Atenach, objął pułkownik Zorbas, a na czele dwu innych dywizyj stanęli pułkownicy Konstantinidis i Psarodimos. Z niezwykłą też bezwzględnością odbywa się usuwanie oficerów, którzy byli przeciwnikami rewolucyi i przenoszenie podejrzanych oficerów do innych załóg. Z Aten przeniesiono przeszło 60 oficerów, a między nimi prawie wszystkich komendantów pułków. Związek rozwinął również ożywioną akcyę w tym kierunku, aby oficerowie rozrzuceni po prowincyach nadsyłali oświadczenia, iż przyłączają się do programu Związku wojskowego.

Pod względem politycznym ma największe znaczenie nominacya Zorbasa komendantem załogi ateńskiej. Pułkownik Zorbas jest prezydentem Związku wojskowego i był duszą i organizatorem ostatniej rewolty wojskowej, a przeto jego nominacya oznacza zupełne zwycięztwo greckiej partyi wojskowej. Zgoda króla na tę nominacyę jest dowodem, iż król idąc za panującym prądem wysnuwa z ogłoszonej amnestyi najdalej sięgające konsekwencye, a zarazem daje do zrozumienia, iż nie wierzy w antidynastyczny charakter ruchu wojskowego, skoro bez żadnej obawy straż nad stolicą państwa powierza naczelnikowi Związku wojskowego. Temu przekonaniu dał też król wyraz podczas audyencyi generała Smoleńskiego, do którego przemówić miał w słowa, wczoraj już przez nas przytoczone. Nie bez słuszności jednak zauważono, iż król postawił przez swą enuncyacyę w trudne położenie tych komendantów i starszych oficerów, którzy się sprzeciwiali ruchowi wojskowemu, a obecnie muszą się liczyć z faktem, iż król i rząd oficyalnie z tym ruchem się pogodzili.

Tak przeto została przynajmniej na razie ustalona i przez miarodajne czynniki uznana hegemonia Związku wojskowego. Rząd też we wszystkich swoich postanowieniach liczy się z jego żądaniami, a zarówno pułkownik Zorbas, jak i delegaci Związku konferują codziennie tak z prezydentem ministrów, jak i z ministrami innych wydziałów. Zgodnie z opinią Związku wojskowego załatwiona także została kwestya zwołania parlamentu. Wydany za rządów Rhallisa dekret królewski zarządzał zwołanie parlamentu na 13 b. m. Obecnie na podstawie nowego dekretu termin ten odroczony został na 20 dni, aby rząd mógł przygotować odpowiednie projekty ustawodawcze. Na pierwszy plan wysuwa się program finansowy rządu. Minister skarbu Eftaxias zamierza obecne wydatki, wynoszące okrągło 125 milionów drachm, zmniejszyć o 10 milionów za pomocą oszczędności we wszystkich gałęziach administracyi publicznej, a równocześnie na podstawie reformy podatkowej chciałby powiększyć dochody o 10 milionów drachm. Kraj podzielony jest obecnie na 26 okręgów regencyjnych. Dla wprowadzenia oszczędności ma być liczba tych okręgów zmniejszona do 12, a równocześnie ma nastąpić odpowiednia redukcya sądów i szkół. W ten sposób zostałyby jednak naruszone różnostronne interesy lokalne i dla tego już teraz podnoszą się w kraju protesty przeciw projektowanym zmianom, a nie mniej przeciw zamierzonej reformie podatkowej, która oczywiście musiałaby spowodować obarczenie ludności nowymi ciężarami.

Telegraficzna korespondencya z Aten, jaką otrzymał *Berliner Tageblatt*, stwierdza, iż ogłoszenie rozmowy z Theotokisem (wczoraj przez nas streszczonej) uznano za formalne wypowiedzenie wojny partyi wojskowej. Korespondent sądzi jednak, iż Theotokis nieco przecenia siłę swojej pozycyi. Nie zna on chwilowo widowni wypadków i dla tego łudzi się, iż partya jego zachowała jeszcze dawny swój wpływ na lud i na armię. O ile można skontrolować opinię publiczną, Theotokis stracił wiele gruntu pod nogami, a natomiast znacznie wzmógł się wpływ partyi wojskowej. Lud żąda przedewszystkiem spokoju i porządku, a w tym celu uważa za konieczne przyjęcie programu oficerskiego przez Izbę. Wskutek tego ogłoszona rozmowa wywarła w szerszych kołach ludności to wrażenie, iż Theotokis chwilowo przeszkadza uzdrowieniu stosunków wewnętrznych.

## KRONIKA.

*Lwów, 15 września.*

— **Kalendarz.**

Czwartek (16 września):

Ludmiły m. — Sędzisława. — Anftyma.

Wschód słońca o godzinie 5·03 rano, zachód słońca o godzinie 5·36 po południu.

— **Nieszczęśliwy wypadek Najd. Arcyksięcia Józefa Ferdynanda.** Z Linzu telegrafują: Najdost. Arcyksiążę Józef Ferdynand złamał w dwu miejscach rękę, gdyż motocykl, którym Najd. Arcyksiążę jechał, przewrócił się na drodze oślizłej po deszczu. Wypadek zdarzył się wczoraj po południu w pobliżu Wels. Najd. Arcyksiążę udał się o własnych siłach do pobliskiego szpitala obrony krajowej, zkąd po tymczasowym opatrunku pojechał do Linzu, gdzie ostatecznie złożono rękę. Gorączki nie ma.

— **Dyrektor kolei państwowych,** radca Dworu p. Józef Horoszkiewicz, powrócił z urlopu do Krakowa i objął urzędowanie.

— **Pełny komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego** we Lwowie odbył wczoraj pod przewodnictwem Adama Krechowieckiego posiedzenie, na którem przyjęto wniosek sekcyi obchodowej i przesunięto termin całego obchodu we Lwowie na ostatnie dni (29 do 31) października.

W tym czasie odbędzie się projektowany zjazd literacki im. J. Słowackiego.

— **Budżet szkolny m. Lwowa na r. 1910.** Wczoraj magistrat m. Lwowa rozpoczął obrady nad budżetem na rok 1910. Referentem budżetowym jest starszy radca p. Bolesław Ostrowski. Obrady rozpoczęto od projektu budżetu funduszu szkolnego. Wedle preliminarza, wydatki na szkolnictwo ludowe wymagają na rok przyszły sumy 2,126.211 koron, t. j. o 178.594 koron więcej, niż na rok bieżący. Jeśli zaś weźmiemy dla porównania wydatki na szkolnictwo z przed laty piętnastu, t. j. z roku 1896, okaże się, że wzrosły one w tym czasie w trójnasób, mianowicie z kwoty 720.166 na wymienioną już wyżej kwotę 2,126.211 koron.

Poszczególne rubryki tego działu, uchwalone przez magistrat, są następujące:

Rub. I. płace i emolumenta nauczycielstwa 1,304.664 kor.

Rub. II. remuneracye katechetów za naukę religii 33.730 kor.

Rub. III. potrzeby szkolne i urzędowe 6.880 kor.

Rub. IV. przybory naukowe 10.553 kor.

Rub. V. koszta konferencyi okręgowej 100 kor.

Rub. VI. wydatki na bibliotekę okręgową 400 kor.

Rub. VII. wydatki na biuro Rady szkolnej okręgowej 24.577 kor.

Rub. VIII. płace i emolumenta sług szkolnych 57.169 kor.

Rub. IX. czynsze najmu: a) gotówką 53.439 kor., b) wartość czynszowa budynków miejskich 240.700 kor.

Rub. XII. zaopatrzenie nauczycielstwa dawnego etatu 4.561 kor.

Inne działy wydatków na szkolnictwo przyjdą pod obrady w następnym tygodniu.

— **Obwieszczenie** Prezydyum c. k. Namiestnictwa o rozpisaniu nowych wyborów do Rady powiatowej w powiecie samborskim zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Mianowanie.** Naczelnym dyrektorem Czeskiego Banku (Ceska Banka) w Pradze został zamianowany dotychczasowy prokurzysta p. Stanisław Kolarski, brat zastępcy dyrektora tutejszej filii Ustředni Banka.

— **Zjazd konduktorów drogowych** w sprawie uregulowania stosunków służbowych odbędzie się we Lwowie dnia 19 b. m. w lokalu Rady powiatowej, ul. Mochnackiego l. 4.

— **Otwarcie czasowego urzędu pocztowego Lwów 12.** Urząd pocztowy Lwów 12, który wchodzi w życie podczas sesyj sejmowych, zostanie otwarty jutro, dnia 16 b. m., o godzinie IX. przed południem. Urząd ten połączony będzie zapomocą dziennie sześciorazowych chodów z urzędem pocztowym Lwów 1.

— **Ze sztuki.** Obecna wystawa w naszem Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych zamknięta będzie do niedzieli z powodu zmiany dzieł sztuki.

— **Na »Bursy polskie«** im. Andrzeja hr. Potockiego nadesłano w dalszym ciągu do Kasy zaliczkowej we Lwowie następujące kwoty: Wydział powiatowy w Łańcucie 500 koron; na listę ks. M. Dobiji w Płażowie: Franciszkanie 1 kor., ks. N. 1 kor., A. 1 kor., P. 1 kor., P. Kaliński 1 kor., Wójcik 1 kor., Hugo Bruno Wattmann 5 kor., J. Obst 1 kor., ks. Stojak 2 kor., ks. J. W. 2 kor., Obrocka Agnieszka ze Żywca 1 kor., Franciszek Obrocki ze Żywca 1 kor., Ludwik Dobija z Rybarzowic 1 kor., Marya Derwicka 1 kor., Wacław Powol 50 hal., Anna Dobija 1 kor., K. Jampolski 5 kor., A. B. 1 kor., drobne składki w Narolu 50 hal., ks. Michał Dobija, wik. z Płażowa, 1 kor. 50 hal. Razem 29 kor. 50 hal.; na listę p. Stanisława Matkowskiego, notaryusza w Stryju: Stanisław Matkowski 20 kor., Helena Matkowska 10 kor., Zygmunt Matkowski 5 kor., Ludwik Matkowski 5 kor. Razem 40 koron.

Komitet prosi o nadsyłanie pieniędzy pod adresem: „Gal. Kasa zaliczkowa we Lwowie“, wszelkie zaś listy pod adresem sekretarza Komitetu, adwokata dr. Bronisława Michalewskiego, we Lwowie, pl. Maryacki 10.

— **Zmiana wyznania.** W miesiącu lipcu zmieniło 16 osób wyznanie we Lwowie. Z tych 10 przyjęło religię rzymsko-katolicką, 3 protestancką, 2 żydowską, 1 zapisała się do bezwyznaniowych.

— **Wyścigi konne** odbędą się na torze hr. Cetnera za rogatką Stryjską w niedzielę, 26 b. m., we środę, 29 b. m. i w niedzielę, dnia 3 października.

— **Choroby zakaźne w pow. lwowskim.** Fizykat miejski komunikuje: Sprawdzono urzędownie szkarlatynę w gminach: Zamarstynów, Laszki murowane, Lesienice, Weinbergen, Winniki i Kleparów; tyfus brzuszny w gminie Siemiakówka; tyfus plamisty w Srokach ad Laszki pow. lwowskiego i ponownie w Woli dobrostańskiej, pow. gródeckiego.

— **Choroby zakaźne w kraju.** Wedle wykazu Namiestnictwa panują epidemicznie:

Tyfus brzuszny w gminach: (pow. Bóbrka) Stare Sioło, Buczacz; pow. Dobromil: Lipa; pow. Nadwórna: Potok czarny.

Płonica w gminach: m. Lwów; pow. Bóbrka: Horodysławice, Hrauki, Bortniki; pow. Bochnia: Rzegocina; pow. Brzesko: Wesołów i Faściszowa; pow. Brzeżany: Koniuchy, Dryszczów, Płaucza wielka; pow. Brzozów: Łukna; Chrzanów; pow. Dąbrowa: Szczucin, Delastowice; pow. Grybów: Bobowa; pow. Jarosław: Cząstkowice; pow. Jaworów: Kobylina ruska; pow. Kosów: Roztoki; pow. Krosno: Tylawa; pow. Lisko: Dźwiniacz dolny i Lisko; Mielec; Pilzno; pow. Przemyśl: Byków, Cisowa, Krzeczkowa, Przemyśl i Średnia; pow. Rawa: Smolin i Sałasza; Rzeszów; pow. Sambor: Stupnica ruska; pow. Sanok: Siemuszowa, Liszna, Dudyńce; pow. Skałat: Orzechowiec i Zadnieszówka; pow. Śniatyn: Zabłotów; pow. Stanisławów: Knihynin wieś; pow. Stryj: Hurnie, Bereźnica: pow. Zaleszczyki: Zazulińce; pow. Żółkiew: Wiązowa.

Czerwonka: (pow. Jasło): Hołyń; pow. Mielec: Błonie: pow. Zaleszczyki: Zazulińce.

— **Wykolejenie pociągu.** Na linii Budapeszt-Rjeka wykoleił się wczoraj pomiędzy stacyami Beleg a Samogyszobb pociąg pospieszny. Przyczyną wypadku było uszkodzenie toru. Z podróżnych i służby kolejowej nikt nie jest ranny.

△ **Znaleziono:** na schodach realności przy ul. Karola Ludwika l. 5 pulares ze znaczną kwotą.

△ **Karambol.** W ulicy Karnej najechał wczoraj po południu drążkarz Józef Schnapik z taką siłą na wóz Piotra Kucia, włościanina z Sołonki, iż połamał mu ten wóz w kawałki.

△ **Nieostrożna jazda.** Michał Mota, włościanin z Wielkopola, jadąc wczoraj szybko ulicą Karną, najechał na przechodzącego tamtędy Leona Hirscha i powalił go na ziemię. Hirsch upadłszy na bruk, potłukł się dotkliwie. Nieostrożnego woźnicę pociągnęła policya do odpowiedzialności karno-sądowej.

△ **Poparzenie.** Ośmnastoletnia Rozalia Kupczakowska, córka zarobnika, niosąc wczoraj garnek z wrzącą wodą, przechyliła go tak nieostrożnie, że wrzątek oblał jej lewą pierś i lewe ramię. W stanie groźnym przewiozła ją stacya ratunkowa do szpitala powszechnego.

△ **Zamach samobójczy.** W ogrodzie Kiselki usiłował wczoraj wieczorem odebrać sobie życie 63 letni zarobnik Jan Kalina, powiesiwszy się na gałęzi jednego z drzew. Zamiar desperata spostrzegł jednak p. Antoni Głowacki, artysta teatru miejskiego, a przeciąwszy sznur, uratował Kalinę od niechybnej śmierci.

Kalina, sprowadzony na inspekcyę policyjną, podał jako powód zamachu samobójczego niezdolność do pracy z powodu podeszłego wieku i obawę śmierci głodowej. Policya oddała go na razie do swych aresztów.

△ **Kronika policyjna.** Na budowie jednego z domów przy ul. Andrzeja Potockiego skradziono wczoraj majstrowi murarskiemu p. Józefowi Żółkiewiczowi notes, w którym był weksel na 2400 kor.

Z Kołomyi nadeszła wczoraj do tutejszej policyi w drodze telegraficznej, wiadomość, iż zamieszkałemu tam p. Gorzańskiemu skradziono futro, wartości 200 kor. O spełnienie tej kradzieży posądza p. G. byłą swą służącą, Julię Lesiak, przebywającą obecnie we Lwowie.

(△) **Pożar.** Wczoraj około godziny 10 wieczorem wybuchł pożar przy drodze Biłohorskiej za rogatką Janowską. Spłonęło kilka komórek, znajdujących się obok domów mieszkalnych.

(△) **Z Izby sądowej.** Dziś przed południem przed trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się rozprawa karna przeciw 48-letniemu Wasylowi Łucyszynowi, żonatemu, ojcu 5-ga dzieci, gospodarzowi w Łopusznej, o zbrodnię morderstwa dokonanego na matce swej 70-letniej Maryi Łucyszyn, zamężnej siostrze Naści Biłyjowej i jej 8-letnim synu. Motywem zbrodni miał być spór o grunt.

Podsądny, przesłuchany na dzisiejszej rozprawie, wyparł się winy.

Na wniosek obrony i za zgodą prokuratora Państwa rozprawę odroczono, celem zbadania stanu umysłowego Łucyszyna.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Tadeusz Polony, rewident kolei państwowych, w 42 r. życia;

w Wiedniu, Jan Horak, emer. generał piechoty, b. inspektor żandarmeryi, w 77 r. życia;

w Łodzi, Gustaw Sobolewski, adwokat, w 72 r. życia.

— **Teatry włościańskie.** Zarząd Związku teatrów i chórów włościańskich zamianował p. Jerzego Marczewskiego, artystę dramatycznego, inspektorem scenicznym Związku w charakterze urzędnika stałego. P. Marczewski organizować będzie drużyny teatralne, udzielać wskazówek fachowych. Na życzenie istniejących drużyn p. Marczewski wyjeżdżać będzie do odnośnych miejscowości, prowadzić i reżyserować przedstawieniami. Zgłoszenia wszystkie przyjmuje biuro Związku teatrów i chórów włościańskich. Lwów, Ossolińskich l. 9 p.

— **Statystyka adwokatów w Austryi.** Z końcem roku 1908 było w całej Austryi ogółem 4894 adwokatów, a mianowicie w Austryi Dolnej 1247, w Austryi Górnej 76, w Salzburgu 25, w Czechach 1192, na Morawach 356, na Szląsku 75, w Styryi 164, Karyntyi 31, w Krainie 39, w Tyrolu 186, w Galicyi 1117 (z tego w Krakowie 132, we Lwowie 228, na Bukowinie 145, w Dalmacyi 82.

— **Nowa epidemia dziecięca.** W Styryi stwierdzono wybuch choroby dziecięcej, tak zwanej „Polgo myelitis“. Objawy tej choroby, na którą w Grazu i południowej Styryi, a szczególnie w dolinie Drawy ponad sto dzieci zapadło, są podobne do paraliżu. Choroba ta nie jest zaraźliwą, jak ospa i szkarlatyna, a zauważano ją już ubiegłego roku w Dolnej Austryi. Grasuje ona także w Szwecyi i Norwegii.

— **Zagrzebski proces o zdradę stanu.** Prokurator ukończył wczoraj swoje plaidoyer i wniósł karę śmierci dla pięciu oskarżonych, a dla innych ciężkie więzienie od 10—20 lat.

— **Królestwo Polskie** za śladem Ligi pomocy przemysłowej. W tych dniach bawił we Lwowie p. Błeszyński, delegat Towarzystwa samopomocy przemysłowej w Warszawie, założonej tam niedawno na wzór naszej Ligi pomocy przemysłowej, a to w celu studyowania szczegółowo działalności tej organizacyi dla uprzemysłowienia kraju.

Warszawska Samopomoc wprowadza przedewszystkiem w życie taką samą wystawę ruchomą, jaką stworzyła Liga pomocy przemysłowej, mającą na mocy uzyskanej z trudem koncesyi generał-gubernatora objeżdżać całe Królestwo polskie — i wzoruje organizacyę jej na przykładzie, danym przez naszą Ligę pomocy przemysłowej.

— **Krwawy dramat małżeński** rozegrał się we wsi Biadaczka, w powiecie lubartowskim. Miejscowy włościanin 32-letni Piotr Marciniak, żył w przyjaźni z 48-letnim włościaninem, Ignacym Wadowskim. Przed kilku dniami Marciniak poprosił do siebie Wadowskiego pod pozorem, aby mu sprawdził wezwanie z gminy o zapłacenie podatku gruntowego. — Gdy Wadowski, nie przeczuwając nic złego, przyszedł, Marciniak zaczął się żalić przed nim, że żona go zdradza. Wadowski starał się uspokoić Marciniaka, który, niby słuchając rad Wadowskiego, powiedział: „Przyznaj się, że utrzymujesz stosunek z moją żoną, bo jeżeli się nie przyznasz, to ci w łeb wypalę!“ Wystraszony Wadowski zaczął się usprawiedliwiać. Wtenczas Marciniak strzelił do swojej żony. Marciniakowa upadła na podłogę, broczac krwią. Wadowski rzucił się, aby ją ratować. Wówczas Marciniak, ująwszy strzelbę za lufę, zaczął bić Wadowskiego kolbą po głowie, póki ten nie stracił przytomności. Marciniakowa wkrótce zakończyła życia. Żonobójcę policya aresztowała, a Wadowskiego odwieziono do szpitala w Lublinie. Ma on okropnie poranioną głowę, wybite trzy zęby i kilka lżejszych obrażeń na ciele.

## Kronika prowincyonalna.

§ **Zjazd ochotniczych straży pożarnych.** Dnia 16 b. m. odbędzie się w Tarnowie zjazd ochotniczych straży pożarnych z Wojnicza, Radłowa, Przybysławic, Żabna i Dąbrowy. Ćwiczenia wspólne odbędą się na placu miejskim, pod przewodnictwem p. Mikołaja Jamrowicza, naczelnika okręgowego.

§ **W Krynicy** bawiło do 8 b. m. ogółem 8528 osób.

§ **Pożar.** W gminie Chreniowie, powiatu kamioneckiego, spłonęło dnia 9 b. m. 21 gospodarstw włościańskich. Z pogorzelców tylko kilku było ubezpieczonych na wypadek ognia.

§ **Zamordowanie adwokata.** Z Białej donoszą: Śledztwo przeciw stróżowej Maryi Kaifaszowej, która jest oskarżona o morderstwo rabunkowe na adwokacie dr. Halbreichu, zostało już ukończone. Kaifaszowa została zeszłego tygodnia odesłana do sądu obwodowego w Cieszynie, gdzie jeszcze w tym miesiącu odbędzie się rozprawa. Podejrzany o wspólnictwo maszynista Malisz, aresztowany w Krakowie, został z braku wszelkich dowodów wypuszczony na wolność.

§ **Śmierć pod kołami pociągu.** W poniedziałek, dnia 13 b. m., rano znaleziono na torze kolejowym między stacyami Dwory a Oświęcimem, zwłoki robotnika fabrycznego Józefa Sobeckiego, przejechanego przez pociąg. Zmarły osierocił żonę i dziecko.

W sprawie tej wdrożono śledztwo.

§ **Samobójstwo w areszcie sądu powiatowego.** W aresztach sądu powiatowego w Podwołoczyskach odebrała sobie dnia 9 bm. życie 38-letnia Zuzanna Bojakowa, powiesiwszy się na kracie celi więziennej. Powód samobójstwa niewiadomy. Denatka była notoryczną pijaczką.

§ **Utonięcie dziecka.** W gminie Suchodoły, powiatu brodzkiego, utonął w tych dniach w przydrożnym rowie, napełnionym wodą, 2-letni syn tamtejszego włościanina, Szymona Rymarza.

## Kronika zagraniczna.

* **Sławne przedstawienia pasyjne w Oberammergau** odbędą się po 10 letniej przerwie w lecie roku przyszłego, a mianowicie w maju w dniach: 16, 22 i 29; w czerwcu: 5, 12, 19, 24, 26, 29; w lipcu: 3, 10, 17, 20, 24, 27, 31; w sierpniu: 3, 7, 10, 14, 17, 21, 24, 28, 31; we wrześniu: 4, 8, 11, 18 i 25.

* **Odkrycie fresków w Perugii.** Z Medyolanu donoszą: W kościele San Devignate w Perugii, służącym obecnie za magazyn miejski, odkryto freski pochodzące z XIII. wieku, przedstawiające apostołów. Z inicyatywy prof. Comignolie'go przedsięwzięto badania w całym gmachu kościelnym. Po usunięciu warstwy tynku, odsłoniono cały szereg fresków wysokiej wartości z czasów jeszcze przed Cimabuem i Giottem.

* **Z awiatyki.** Z Paryża telegrafują: Santos Dumont przedsięwziął wczoraj z powodu zakładu wzlot z St. Cyr do Buc na swym statku o jednej płaszczyźnie, nazwanym „Libelle“ i odbył ośmiokilometrową drogę w ciągu 5 minut. Dumont oświadczył, że w celu poparcia rozwoju żeglugi napowietrznej zrzeknie się wszelkich patentów na wynaleziony przez się aeroplan i odda swe plany do dyspozycyi każdemu interesującemu się nwiatyką. „Libelle“ waży wraz z motorem 60 klgr.

* **Milionowy niedobór.** *Ruskoje Słowo* donosi, że miejska komisya rewizyjna wykryła w budżecie miasta Moskwy niedobór, wynoszący około miliona rubli.

* **Rozbicie pociągu przez rabusiów.** *Birż. Wiedom.* podają obecnie szczegóły ograbienia kasy kolejowej i rozbicia pociągu towarowego na kolei syberyjskiej w pobliżu stacyi Bogotoł.

Kiedy pociąg pasażerski nr. 3 zatrzymał się na stacyi Kritowo, naczelnik stacyi i stróż zanieśli do oddziału służbowego w wagonie bagażowym kasetkę, w której było 80.000 rubli pieniędzy kolejowych. Skoro tylko eskortujący kasetkę weszli do wagonu, rozległo się kilka wystrzałów rewolwerowych. Strzelało trzech zamaskowanych ludzi, którzy zamknęli następnie oddział służbowy z zewnątrz na klucz. W tymże czasie trzech innych ludzi, również zamaskowanych wskoczyło na parowóz i zrzuciło z niego obsługę. Ci zaś, którzy zamknęli na klucz oddział służbowy odczepili lokomotywę i wagon bagażowy od reszty pociągu, wskoczyli na hamulec i dali sygnał. Lokomotywa z wagonem bagażowym ruszyła całym pędem ze stacyi w kierunku stacyi Bogotoł.

Stało się to tak szybko, że nawet pasażerowie pociągu nie zauważyli zniknięcia lokomotywy. Rabusie, przejechawszy 4 wiorsty, zatrzymali lokomotywę, zabrali 80.000 rubli i puściwszy lokomotywę z powrotem całą siłą pary, skryli się w lesie. W tym czasie ze stacyi Bogotoł szedł na przeciwko biegnącej całym pędem lokomotywy pociąg towarowy. Nastąpiło straszne zderzenie się. Lokomotywa i wagon bagażowy zostały rozbite zupełnie. W pociągu towarowym rozbiła się także lokomotywa i kilkanaście wagonów, przyczem cała obsługa lokomotywy pociągu towarowego, złożona z maszynisty, pomocnika i palacza, zginęła.

* **Arktyczna wyprawa szkocka** Dra Bruce dotarła ze Szpicberga do Leith.

* **Wypadek z łodzią podwodną.** *Gołos Moskwy* donosi, że w Sewastopolu mówią o wypadku z łodzią podwodną „Łosoś“, który omal, że nie skończył się katastrofą. Podczas zwykłych ćwiczeń, kiedy łódź płynęła pod wodą, wdarła się do niej woda i zaczęła szybko zalewać łódź. „Łosoś“ pochylił się na bok i tylko dzięki temu, że komendant i załoga nie straciili przytomności umysłu, udało im się przywrócić równowagę, ale, obciążona szybko wdzierającą się do wnętrza wodą, pogrążyła się ona na 70 do 80 stóp niżej powierzchni wody. Jednak załoga zdołała skierować „Łososia“ ku brzegom na miejsce płytsze, gdzie zaczęła się walka z wodą za pomocą pomp. Załoga, której groziła śmierć, pracowała tak dzielnie, iż po godzinnych wysiłkach łódź wypłynęła na powierzchnię. Długa nieobecność łodzi została zauważona przez inne statki wojenne i wyprawiono już szalupy na poszukiwanie „Łososia“.

* **Szał pijacki kozaka.** Do *Berliner Tageblattu* donoszą z Petersburga: „Archip, kozak z pułku gwardyjskiego, wywołał onegdaj olbrzymią panikę na prospekcie newskim. Archip, który był pijany, podrażniony przez kilkoro dzieci wpadł w taką wściekłość, iż z dobytą szablą rzucił się między dziatwę, która w panice schroniła się w obręb więzienia policyjnego. Gdy strażnik, stojący na bramie, zastąpił mu drogę, Archip rzucił się na 3-letnie dziecko dozorcy więzień, które na dziedzińcu bawiło się i rozpłatał mu głowę, poczem rzucił się na więźnia rąbiącego drzewo i również zadał mu ciężkie cięcie. — W końcu wpadł kozak do pralni, wywoławszy wśród praczek panikę, gdyż również zranił jedną z pracujących tam kobiet. Mieszkańcy domu, zaalarmowani krzykiem kobiet, ujęli w końcu szalejącego żołnierza, lecz udało się im to wówczas, gdy jeden z dozorców więziennych zranił go w głowę. — Publiczność, która na wieść o zajściu tłumnie zgromadziła się przed gmachem, chciała kozaka zlynchować, lecz przeszkodziło temu tamtejsze pogotowie wojskowe, pod którego osłoną kozaka odstawiono do więzienia garnizonowego.

* **Wypadek na morzu.** W pobliżu Helgolandu wywróciła się onegdaj skutkiem bardzo silnego północno-zachodniego wiatru barka żaglowa, a płynący nią dr. Loewenthal z żoną, lekarz chorób nerwowych z Hamburga, oraz przewoźnik Piotr Frank, utonęli w morzu.

* **Wojna między przekupkami.** W centralnej hali w Paryżu przyszło onegdaj w nocy z powodu nowowyznaczonych stanowisk do kłótni, a następnie do bójek między przekupkami. Komisarz policyi, który przybył do hali, celem uspokojenia kobiet, został pobity, jak również kilka najgorętszych przekupek. — Zajście zakończyło się aresztowaniem kilkunastu kobiet.

* **Pojedynek dwu dziewcząt o mężczyznę.** W Mugnano, miejscowości położonej we Włoszech południowych, w pobliżu Neapolu, odbył się przed kilku dniami pojedynek między dwiema dziewczętami: Teresą Grusso i Teresą Sautone, który zakończył się śmiercią Grusso, skutkiem pchnięcia nożem w okolicę serca. Pojedynek odbył się o pewnego młodzieńca, w którym obie dziewczęta zakochały się na zabój. Pisma włoskie, notując ten pojedynek, dodają, że ów młodzieniec pełnił przy walce zakochanych w nim funkcyę świadka.

* **Samobójstwo milionera.** W miejscowości Beth — jak donoszą z Londynu — odebrał sobie w tych dniach życie wystrzałem z rewolweru Laxton Campbell Cory, milioner, właściciel rozległych kopalń węgla. Powodem samobójstwa była długotrwała choroba nerwowa.

* **Samobójstwo miliardera.** John Castles, prezydent Uniontrustkompany i dyrek-

tor wielu Towarzystw, popełnił onegdaj w Nowym Jorku samobójstwo pod wpływem ataku nerwowego.

* Upadek z wysokości 1000 stóp. W Nowym Jorku produkował się przez kilka dni z rzędu pewien aeronauta, skacząc z balonu przy pomocy spadochronu na ziemię. Onegdaj znalazłszy się ze swoim balonem na wysokości 1000 stóp, odpiął jak zwykle spadochron i wyskoczył; chciało jednak nieszczęście, że spadochron nie otworzył się i nieszczęśliwy napowietrzny żeglarz spadł jak kula z wysokości 1000 stóp na ziemię. Stwierdzono następnie, że ani jednej kości całej w nim nie zostało. Sześćdziesiąt tysięcy ludzi było świadkami tego nieszczęścia.

□ Produkcya i konsumcya papieru. Skutkiem wzrostu ludności, przemysłu, oświaty, a nadewszystko olbrzymiego rozwoju dziennikarstwa, powiększa się szybko i nieustannie konsumcya, a za nią i produkcya papieru. Obliczono, że roczna produkcya papieru wynosi teraz około 8 milionów tonn, które w procentach tak się rozdzielają: na Stany Zjednoczone 40, na Kanadę 3, na Niemcy 17, Anglię 11. Francyę 7, Austro-Węgry 5, Rossyę i Finlandyę 3·5, Szwecyę i Norwegię 1·5. Ponieważ obecnie najwięcej papieru wyrabia się, jak powszechnie wiadomo, z drzewa, przeto ta ogromna produkcya papieru niszczy nadzwyczajnie lasy, co mianowicie w Kanadzie przybrało tak wielkie rozmiary, iż rząd tamtejszy zniewolony został przez wydanie pewnych ograniczeń utrudnić wywóz drzewa do Stanów Zjednoczonych do produkcyi papieru. W takich okolicznościach zaczęto się oglądać na inne materyały, z których możnaby papier wyrabiać. W pierwszym rzędzie nasuwa się tu słoma, która zawiera około 45 prc. celulozy, t. j. tego połączenia chemicznego węgla, wodoru i tlenu, które stanowi istotę papieru. Niestety słomy, która ma jeszcze inne wielorakie zastosowania w życiu codziennem, jest za mało, by z niej można wyrobić duże ilości papieru. W Indyach Wschodnich i Chinach wyrabiają papier z włókien bambusowych, co wszakże dla krajów najwięcej potrzebujących papieru, t. j. Europy i Stanów Zjednoczonych, nie ma znaczenia. W Ameryce wyrabiają papier z bagasy, t. j. pozostałości włókien trzciny cukrowej po wytłoczeniu z niej cukru, w krajach podzwrotnikowych z rozmaitych traw, tudzież tych drzew i krzewów, których włókna nadają się do wyrobu powrozów, lin i mat. Nawet torfu, mianowicie w Stanach Zjednoczonych, używają do wyrabiania papieru taniego do obwijania towarów, a nawet być może, że wobec ogromnych ilości torfu w rozmaitych krajach ten wyrób nabierze z czasem znaczenia praktycznego. W starożytności wyrabiano papier, jak wiadomo, mianowicie z Egipcie, z włókiem rośliny trawiastej, zwanej *papyrusem* (ztąd nazwa papieru). Otóż rząd włoski pragnąc utrudnić u siebie naśladowanie banknotów postarał się o piantacye tej rośliny na Sycylii i z niej wyrabia papier do banknotów. Wszystkie jednak materyały, mogące służyć i rzeczywiście gdzieniegdzie służące do wyrabiania papieru nie wytrzymują, przynajmniej dotychczas, konkurencyi z drzewem, a ponieważ nie można konsumcyi papieru w żaden sposób ograniczyć, przeto niszczenie lasów w celu wyrabiania papieru będzie postępować dalej, póty przynajmniej, póki cena drzewa nie podniesie się tak bardzo, iż nie opłaci się wyrób z niego papieru.

# Notatki literacko-artystyczne.

**Symposion.** (Platon: „Uczta“. Dyalog o miłości. Przełożył, wstępem poprzedził i objaśnieniami opatrzył Wł. Witwicki. — Leopardi Jakób: „Myśli“. Przełożył Józef Ruffer. — Walter Pater: „Wybór pism“. Przełożył Stanisław Lack. Lwów 1909. Nakładem księgarni Polskiej B. Połonieckiego).

Pod powyższym tytułem, zapożyczonym od tytułu dzieła Platona, należy rozumieć szereg tomów, zawierających „wybory pism naczelnych twórców i inicyatorów kultury europejskiej, podające w artystycznych przekładach i umiejętnym doborze esencyonalne wyjątki z nieśmiertelnych arcydzieł starożytności, renesansu, wieku humanizmu, oświecenia i czasów nowożytnych. Zadaniem biblioteki „Symposionu“ jest pośredniczyć w żywem i bliskiem obcowaniu szerszych kół czytelników ze światem tych dumnych, śmiałych i górnych idei, które stanowią żywotną treść i fundamentalne podłoże nowożytnej umysłowości“.

Dotąd wyszły trzy książki tej biblioteki, a mianowicie: „Uczta“ Platona, „Myśli“ Leopardiego i „Wybór Pism“ Waltera Patera.

O znaczeniu „Uczty“ Platona, w której genialny autor w dziele artystycznie doskonałem apoteozuje genialnego mistrza swego Sokratesa i przez usta jego utożsamia miłość z dążeniem do połączenia się z pięknem, mówić nie potrzeba. Pluton i jego dzieło nie potrzebują pochwał sprawozdawczych. Za to zwracamy uwagę na bardzo wartościowy ustęp i objaśnienia tłumacza dr. Wł. Witwickiego. We wstępie tłumacz podaje przepyszne sylwetki psychologiczne Sokratesa i Platona, poprzedzając je krótką charakterystyką ówczesnych prądów w filozofii greckiej.

Sokrates, pisze dr. Witwicki, to „wielki prototyp dusz o podkładzie aktorskim, które chcąc się wyzwolić z jakiegoś poczucia poniżenia wewnętrznego, bo je na nich los rzucił lub konieczność, kłamią swej naturze ludzkiej; chcą się do pewnego ideału dociągnąć, zdobywają nieodzowne poczucie mocy w walce z sobą samym; tworzą siebie samych w wyobraźni i ten wytworzony ideał grają mniej lub więcej zręcznie przed sobą i przed światem. Sokrates to prototyp dusz prowadzących rachunki życia wewnętrznego; czujących własne ruchy, wyrazy, spojrzenia dusz „pracujących nad sobą“. Ludzie tacy bez maski żyć nie mogą; Sokrates nosił maskę sprośnego sylena, a pod nią był kostium półboga z bronzu. Jakąż ulgą i wyzwoleniem musiała być dla niego śmierć!“ (str. 27).

Również dobre są stronnice ustępu poświęcone Platonowi, jego stosunkowi do Sokratesa, jego zależności i odrębności od mistrza.

„Myśli“ Leopardiego, podobnie jak poezya jego przesiąknięte są pesymizmem, nieraz bardzo dosadnie udokumentowanym przez autora i dlatego właśnie „Myśli“ działają na czytelnika, a nieraz nawet przekonywują lub przynajmniej sugestyonują.

I czytając te filozoficzne zwierzenia Leopardiego nie dziwimy się nawet, gdy autor głosi: „świat jest związkiem szubrawców przeciw ludziom dobrej woli“ (str. 5), albo: „ludzie są nędzni z konieczności, a zarazem skłonni wierzyć, że są tacy przypadkiem“ (str. 34), lub: „zetknięcie się praktyczne z życiem budzi nienawiść ku ludziom“ (str. 77), — a podobać się muszą dumne jego słowa: „Tedy człowiek nie mogąc niczemu na świecie zaufać, prócz swoim siłom, nie powinien nigdy ustępować ani cofać się nawet na krok, lecz bronić się do ostateczności i walczyć z upartym wysiłkiem, dla osiągnięcia lub zdobycia, jeśli może, także naprzekór losowi, tego, czego mu nigdy nie zastąpi szlachetność, ni ludzkość bliźnich“. Gorżkie, dumne, nie zawsze prawdziwe, ale często bardzo usprawiedliwione poglądy.

Do utworów krytyczno-estetycznych należy trzeci tom „Symposionu“ zawierający „Wybór Pism“ głośnego angielskiego estetyka Waltera Patera.

Wybór ten zawiera wybitniejsze rozdziały z następujących dzieł Waltera Patera: „Platon i Platonizm“, „Studya greckie“, „Portrety fikcyjne“, „Renesans“.

Dużo tu znajdziemy wiedzy naukowej, dużo poglądów niepowszednich i oryginalnych, ale niestety ujęte to jest wszystko w formę tak ciężką, tak zawiłą, w okresy tak dziwnie budowane, w kompozycyę tak nieprzejrzystą, że czytając Walter Patera ma się wrażenie przedzierania się przez gąszcz jakiegoś przepięknego, zapuszczonego, dzikiego boru. (A może prócz Waltera przyczynia się do tego i sam tłumacz?).

Jak z tych uwag widzimy, dotychczasowe tomy „Symposionu“ zainteresują niewątpliwie poważnego czytelnika, który z niecierpliwością oczekiwać będzie następnych tomów tego wydawnictwa.

*Adam Stodor.*

---

**»Przewodnik po zdrojowiskach i sanatoryach polskich«** ukaże się w marcu 1910 r. na półkach księgarskich, wydany staraniem pp. W. Chojnackiego i S. Garzteckiego w Kijowie. Przewodnik zawierać będzie: Dokładny opis zdrojowisk i sanatoryów polskich w Europie, najbliższe marszruty z Warszawy. Krakowa, Lwowa, Poznania, Petersburga, Moskwy, Kijowa i Odessy, adresy lekarzy Polaków, ordynujących w zdrojowiskach i sanatoryach, dział zdrojowisk słowiańskich i reklamy.

Wydawnictwo to nabyć będzie można we wszystkich księgarniach i na stacyach kolejowych w Galicyi, Poznańskiem, w Królestwie i Rossyi, a cenę egzemplarza o 240 str. tekstu ustanowiono na 1·50 hal. (75 kop.).

Przewodnik po zdrojowiskach i sanatoryach polskich będzie pierwszem o takim zakresie wydawnictwem polskiem i przyczyni się bezwątpienia do rozwinięcia pożądanej i skutecznej agitacyi, mającej na celu rozwój zdrojowisk krajowych.

---

**Co mówią Francuzi o Andrejewie.** W Paryżu wystawiono dwie sztuki Andrejewa: „Dni naszego życia“ oraz „Czarne maski“. Nietylko publiczność, ale i najpoważniejszą krytykę francuską ogarnęło—zdumienie. „To więc są płody najpopularniejszego dziś w Rosyi pisarza scenicznego!“ — woła w *Temps* Michał Delines — i oświadcza, iż w sztuce tej widział wstrętny obraz zdegenerowanej do szpiku kości młodzieży uniwersyteckiej. Delines nie chce dać wiary, aby obraz był zgodny z prawdą.

Co zaś do „Czarnych masek“, to powiada bez ogródek, iż mają jeszcze mniej szans, niż „Dni naszego życia“. Delines nie może sobie wręcz wyobrazić publiczności, zdolnej do słuchania przez cztery godziny takich bredni.

**Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.**

Dziś, we środę, „Myszka“, komedya w 3 aktach Edw. Pailleron'a.

We czwartek, po raz 10-ty „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach J. Kalmana.

W piątek, po raz 1-szy (wznowienie) „Kordyan“, poemat dramatyczny Juliusza Słowackiego w 10 częściach. Nowa wystawa.

W sobotę, o godz. pół do 4 po poł. dla młodz. szkolnej „Ksiądz Marek“, poemat dramatyczny w 5 odsłonach Juliusza Słowackiego.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 11 „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach J. Kalmana.

W niedzielę o godz. pół do 4 po poł „Popychadło“, komedya ze spiewami w 4 aktach J. Szutkiewicza.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 12-sty „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach J. Kalmana.

W poniedziałek, po raz 2-gi „Kordyan“, poemat dramatyczny Juliusza Słowackiego w 10 częściach. Nowa wystawa.

We wtorek, po raz 13-ty, „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach Imre Kalmana.

We środę, po raz trzeci „Kordyan“, poemat dramatyczny w 10 częściach Juliusza Słowackiego. Nowa wystawa.

W czwartek. po raz 14-ty, „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach J. Kalmana.

W piątek, po raz pierwszy (nowość), „Osiołkowi w żłoby dano“, komedya w 3 aktach Roberta de Flers i G. A. de Caillavet.

W sobotę, o godz. pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Rewizor z Petersburga“, komedya w 5 aktach Gogola.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 15-ty „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach J. Kalmana.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu „Czar walca“, operetka w 3 aktach Oskara Strausa.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz czwarty „Kordyan“, poemat dramatyczny w 10 częściach Juliusza Słowackiego. Nowa wystawa.

W poniedziałek, po raz drugi „Osiołkowi w żłoby dano“, komedya w 3 aktach Roberta de Flers i G. A. de Caillavet.

Z dniem dzisiejszym wszystkie przedstawienia wieczorne — oprócz sobót, niedziel i dni świątecznych — rozpoczynać się będą o godz. 7.

---

**Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.**

Czwartek, „Osiołkowi w żłoby dano“

Piątek, „20 dni kozy“, krot. w 3 aktach Hennequin'a i Vebera (ceny popularne)

Sobota, „Wielkie bractwo“, komedya w 5 aktach Al. hr. Fredry (syna).

Niedziela, „Wielkie bractwo“

# GOSPODARSTWO I HANDEL.

**Sprawozdanie tygodniowe** Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 6 do 12 września 1909, bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). — Pszenica stara 12·35 do 12·60, nowa —·— do —.—, żyto stare 9·— do 9·30, nowe —·— do —·—, jęczmień browarny 7·50 do 8·15, pastewny 7·— do 7·50, owies stary 7·25 do 7·40, nowy —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania —·— do —·—, pastewny —·— do —·—, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik stary —·— do —·—, nowy —·— do —·—, wyka stara —·— do —·—, nowa —·—, koniczyna czerwona 120·— do 170·—, biała 120·— do 170·—, szwedzka 75·— do 85·—, tymotka 34·— do 36·—, anyż rossyjski —·— do —·—, płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 13·— do 13·25, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel 40·— do 50·—, nowy 150·— do 170·—, nafta zwykła 10·75 do 11·75, salonowa 12·75 do 14·75, ropa borysławska *loco* stacya Borysław (prompt.) za 100 kilogramów od 1·73 do 1·75, spirytus 10.000 litr procentowy gotowy kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 55·— do 55·25, ekskontyngentowany 35·25 do 35·50.

# OSTATNIA POCZTA.

═ Najdost. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przybył do Nergensheim na manewry niemieckie, witany przez cesarza Wilhelma.

Przybyli również na manewry Najd. Arcyksiążę Franciszek Salvator i turecki generalissimus Mehmet Szefket.

═ Prezydent ministrów dr. Wekerle konferował wczoraj w Wiedniu dłuższy czas z gubernatorem Banku austro-węgierskiego, Aleksandrem Popovicsem, a potem z P. Ministrem *à latere* Aladarem br. Zichym.

Po tej naradzie był hr. Zichy u Najj. Pana na posłuchaniu i zdał Monarsze sprawę o wszystkich kwestyach, które wyłoniły się w jego dziale w ciągu lata.

═ Wobec uchwały polsko-węgierskiego klubu w Budapeszcie, który zastrzegł się przeciw temu, iż żaden z polskich przedstawicieli nie zostanie dopuszczony do stałej komisyi Zjazdu lekarskiego, ogłosiła wczoraj komisya oświadczenie, w którem wywodzi, że polscy, tak samo jak czescy lekarze podczas kongresu tworzyli osobną sekcyę. Przedstawiciele wszystkich państw jednakże odmówili przyjęciu przedstawicieli poszczególnych narodowości do stałej komisyi, utworzonej przez zastępców poszczególnych rządów. Uchwałę tę ogłosił węgierski komitet z wyrazami najgoretszej sympatyi i wyłuszczeniem towarzyszących okoliczności.

═ Sądowy trybunał w Poznaniu zasądził posła hr. Mielżyńskiego za „podburzanie do gwałtu i naruszenie publicznego spokoju“ w mowie, wygłoszonej na zgromadzeniu wyborczem w Polajewie d. 20 stycznia 1907, na 150 marek grzywny.

═ Na wczorajszem posiedzeniu Zjazdu niemieckiego stronnictwa socyalno-demokratycznego w Lipsku był obecny także p. Bebel.

Omawiano stanowisko socyalistów w sprawie reformy finansów państwowych.

═ Porta prosiła mocarstwa o zgodę na 4 proc. podwyższenie ceł.

Turecki minister spraw zagranicznych Rifaat basza i minister wojny udają się w ciągu przyszłego tygodnia do Liwadyi, aby powitać cara imieniem rządu tureckiego.

═ Generał-gubernator Szangaju donosi, że Rossya wzmocniła straże na kolei mandżurskiej i w Charbinie. Wskutek tego panuje wśród ludności wielkie wzburzenie. Ceny wszystkich produktów poszły w górę.

═ Do *Now. Wremieni* donoszą z Charbina: Nowy niemiecki konsul Daumüller wszczął poważny zatarg z władzami rossyjskimi. Daumüller oświadczył, że Niemcy w Charbinie nie powinni wcale płacić podatków rossyjskim władzom, gdyż Niemcy uznają tylko chińską zwierzchność. Gdy władze rossyjskie przed kilku dniami opieczętowały lokal sklepowy firmy Heitmann & Aurenhammer, zerwał konsul niemiecki rossyjskie pieczęcie państwowe.

═ Rossyjski poseł w Pekinie żąda koncesyi na kolej z Zizikaru do Aigunu nad Amurem i koncesyi na kolej z Władywostoku do Chunczun.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 15 września. Dr. Wekerle był dziś u Najj. Pana na audyencyi, która trwała godzinę.

**Wiedeń,** 15 września. Najj. Pan podarował posłowi szwajcarskiemu Swą fotografię z własnoręcznym podpisem w kosztownych ramach.

**Budapeszt,** 15 września. Na wczorajszem posiedzeniu dyrekcyi Rima Muranyi uchwalono z czystego zysku, wynoszącego 8,672.000 K, rozdzielić 16 prc. dywidendę, t. j. 30 K.

**Mannheim,** 15 września. „Zeppelin III.“ wylądował tu dziś w drodze z Frankfurtu.

**Rzym,** 15 września. *Giornale d' Italia* donosi, że Wezuwiusz, który od pewnego czasu był spokojny, znowu jest czynny. Po silnej detonacyi podziemnej dało się uczuć lekkie trzęsienie ziemi. Małe zewnętrzne kratery od kilku dni okazują nadzwyczajną czynność.

**Paryż,** 15 września. Z Oranu donoszą, że przed kilku dniami przyszło koło Sakenarbo do walki między Hiszpanami a Kabylami. Hiszpanie ponieśli klęskę i musieli się cofnąć.

**Ateny,** 15 września. Utrzymuje się uporczywie pogłoska, że Theotokis zamierza nietylko ustąpić z kierownictwa partyi, lecz także złożyć mandat.

**Nowy Jork,** 15 września. W rozmowie z przedstawicielem „Associated Press“ oświadczył Peary ponownie, że jest on jedynym człowiekiem, który dotarł do bieguna. Nie chce on wdawać się w dyskusyę, szczegółową dyskusyę odkłada na później.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowiecki.**

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15 września 1909.

**Hotel George'a.**

PP.: W. Baranski z Baranowa, S. Bohdanowicz z Tłumacza, J. Kossakowski z Warszawy, A. Machowicz z Bolechowa.

**Hotel Metropole.**

P. W. Kietliński z Rossyi.

**Hotel Sans-souci.**

P. B. Hardy ze Stryja.

**Hotel Europejski.**

PP.: L. Brückmann z Monasterca, J. Rozborski z Myszkowiec, B. Ujejski z Sewerynki.

**Hotel Imperial.**

P. A. Turnau z Zaleszczyk.

## CENNIK
### lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 15 września.

| | płacą (walutą koron.) K h | żądają (walutą koron.) K h |
|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) | 607 — | 615 — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.) | 390 — | 400 — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) | 564 — | 572 — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | 610 — | — — |
| **II. Listy zastawne za 100 kor.** | | |
| Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. | 109 70 | 110 40 |
| " " 4½ pr. " los w 50 l. | 99 10 | 99 80 |
| " " 4 prc. " 60 l. po 200 k. | 94 — | 94 70 |
| " kraj. 4½ pr. " los w 51 l. | 100 — | 100 70 |
| " " 4 pr. " los w 57 l. | 94 80 | 95 50 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya) | 95 — | — — |
| Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat | 96 — | — — |
| 4 pr. los w 56 lat | 94 30 | 95 — |
| **III. Obligi za 100 kor.** | | |
| Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. | 97 40 | 98 10 |
| Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a. | 101 — | 101 70 |
| Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.) | — — | — — |
| " " " 4½ pr. (3 em.) | 109 — | 109 70 |
| " " " 4 pr. (4 em.) | 93 50 | 94 20 |
| Kol. lokalne ditto 4 pr. | 93 50 | 94 20 |
| Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893 | 94 30 | 95 — |
| Pożyczka m. Lwowa 4 pr. | 91 — | 91 70 |
| " " " 4 konwers. | 93 30 | 94 — |
| " szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908 | 94 30 | 95 — |
| **IV. Losy.** | | |
| M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) | 116 — | 122 — |
| **V. Monety.** | | |
| Dukat cesarski | 11 30 | 11 38 |
| 20 frankówka | 19 04 | 19 20 |
| 100 rubli rossyjskich srebrnych | 252 — | 254 — |
| " " " papierowych | 254 50 | 255 50 |
| 100 marek niemieckich | 117 30 | 117 60 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 września 1909

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad | 95·60 | 95·80 |
| styczeń-lipiec | 95·50 | 95·70 |
| Jednolity dług państwa w srebrze | | |
| luty-sierpień | 98·90 | 99·10 |
| kwiecień-październik | 98·90 | 99·10 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr. | —·— | —·— |
| " " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr. | 155·75 | 157·75 |
| " " 1860 po 100 zł. 4 pr. | 231·— | 237·— |
| " " 1864 po 100 zł. | 300·— | 306·— |
| " " 1864 po 50 zł. | 300·— | 306·— |
| Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr. | 291·— | 293·— |
| **B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).** | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 117·20 | 117·40 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. | 95·55 | 95·75 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 95·50 | 96·50 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 115·50 | 116·50 |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye) | 453·10 | 454·10 |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 118·50 | 119·50 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) | 95·— | 96·— |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolna od podatku 4 pr. | 95·05 | 96·05 |
| **Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).** | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 200 zł. 5 pr. | 103·— | 104·— |
| " w złocie za 200 zł. 5 pr. | —·— | —·— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 96·30 | 97·30 |
| Kol. Czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 96·15 | 97·15 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc. | 98·40 | 99·40 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.) | 97·40 | 98·40 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. | 97·— | 98·— |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc. | 96·50 | 97·50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc. | 96·50 | 97·50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 prc. | 96·95 | 97·95 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc. | 96·20 | 97·20 |
| Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. | 94·25 | 95·25 |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. | 95·30 | 96·30 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr. | 95·50 | 96·50 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za [illegible] marek 4 pr. | 115·50 | 116·50 |
| **D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).** | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | 100·30 | 100·50 |
| " " " w wal. kor. 4 pr. | —·— | —·— |
| " obl. pr. regul. Cisy 4 prc. | 147·50 | 151·50 |
| " poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 213·50 | 217·50 |
| " " 50 zł. (100 kor.) | 212·50 | 216·50 |
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Kroacyi i Slawonii | 94·— | 95·— |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 92·40 | 93·40 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 102·70 | 103·70 |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 93·85 | 94·85 |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | 100·40 | 101·40 |
| Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. | 93·80 | 94·80 |
| Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. | 97·35 | 98·35 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr. | 90·85 | 91·85 |
| Renta włoska za 100 lirów (95 koron) 4 pr. | —·— | —·— |
| Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 96·50 | 102·50 |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 206·50 | 207·50 |
| **G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)** | | |
| Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr. | 100·50 | 101·50 |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. | 95·— | 96·— |
| " " obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 281·— | 287·— |
| " " " 1889 3 pr. | 270·50 | 276·50 |
| Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 100·90 | 101·90 |
| " " " " 4 pr. | 94·50 | 95·50 |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 109·50 | 110·50 |
| " " " los 50 l. 4½ pr. | 96·25 | 97·75 |
| " " " 50 l. 4 pr. | 94·— | 95·— |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 la. | 93·95 | 94·95 |
| " " " 4 pr. los 41 lat | 96·— | 97·— |
| " " " 4 pr. stare | 97·70 | 98·70 |
| Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 100·— | 100·50 |
| Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 42 lat 4½ pr. | 100·— | 100·50 |
| Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr. | 93·55 | 94·55 |
| Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. | 98·15 | 99·15 |
| " " 50 lat w. k. 4 pr. | 98·30 | 99·30 |
| **H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.** | | |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 [illegible] 4 pr. | 114·— | 115·— |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr. | 113·50 | 114·50 |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. | 88·60 | 89·60 |
| Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 94·35 | 95·35 |
| Gal. kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 101·15 | 102·15 |
| " " " 1898 4 pr. | 99·75 | —·— |
| **J. Losy (za sztukę).** | | |
| Budapesztańskie (Basilica) 5 zł. | 25·10 | 26·10 |
| Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł. | 501·— | 511·— |
| Clary 40 zł. m. k. | 175·— | 185·— |
| Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. | 116·— | —·— |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 115·— | —·— |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 80·— | 86·— |
| Palfy 40 zł. m. k. | 200·— | 210·— |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 56·25 | 60·25 |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 35·— | 39·— |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł. | 67·— | 73·— |
| Salma 40 zł. m. k. | 265·— | 275·— |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 112·— | 122·— |
| **K. Akcye banków (za sztukę).** | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 303·50 | 304·50 |
| Peszt. Banku handl. 500 zł. | 3475·— | 3485·— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 668·60 | 669·50 |
| Węg. Banku kredyt. 200 zł. | 777·— | 778·— |
| Dolno austr. tow. esk. 400 kor. | 628·— | 630·50 |
| Galic. banku hip. 200 zł. | 612·— | 615·— |
| " " dla han. i przem. 200 zł. | 405·— | 410·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 478·25 | 479·25 |
| " Austro-węg. 1400 kor. | 1770·— | 1779·— |
| " Związku (Unionbank) 200 zł. | 570·50 | 571·50 |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 248·— | 249·— |
| Živnostenska banka 100 zł. | 245·— | 246·90 |
| **L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.** | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 440·— | —·— |
| " " " akcye zakład. 200 zł. | 400·— | 410·— |
| Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. | 5390·— | 5430·— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | 400·— | 405·— |
| " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 558·— | 562·— |
| " Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor. | 340·— | 350·— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 1026·— | 1036·— |
| **M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.** | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 755·— | 760·— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 770·— | 773·— |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 717·75 | 718·75 |
| Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. | 2524·— | 2534·— |
| Schodnicy 500 kor. | 552·— | 562·— |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków | 375·— | 377·— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 310·— | 311·50 |
| **N. Weksle.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | —·— | —·— |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 239·72½ | 239·92½ |
| Paryż za 100 franków | 95·25 | 95·37½ |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | —·— | —·— |
| Niemieckie banki | 117·40 | 117·60 |
| Włoskie banki | 94·92½ | 95·12½ |
| Francuskie banki | —·— | —·— |
| Szwajcarskie banki | 95·22½ | 95·35 |
| **O. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 11·35 | 11·40 |
| Austr.-węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·07 | 19·10½ |
| 20-markówka | 23·50 | 23·54 |
| Rossyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niem. banknoty za 100 marek | 117·42½ | 117·62½ |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 95·— | 95·20 |
| Rubla | 2·55½ | 2·57½ |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 15.097/09 (8983 3—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 1 października 1909 odbędzie się między godziną 8 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach rozprawa celem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku spożywczego od wina w okręgu poborowym Wadowice na rok 1910 a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1911 i 1912 lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę tysiąc ośmset trzydzieści pięć t. j. 1835 koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od wina w pomienionym okręgu poborowym albo osobiście, albo przez swego wykazanego pełnomocnika.

Oferty na wydzierżawienie przedmiotowego prawa wniesione po niniejszem ogłoszeniu mogą być tylko wtedy uwzględnione, jeżeli przewyższą wyznaczony ryczałt co najmniej o 10 prc., jeżeli będą dawać zupełną gwarancyę pewności i jeżeli zostaną tak wcześnie wniesione, aby interesowani przedsiębiorcy mogli być zawiadomieni najpóźniej na 14 dni przed wyznaczoną rozprawą ugodową. Oferta taka będzie miała tylko ten skutek, że ofiarowany w niej czynsz będzie żądany jako roczny ryczałt ugodowy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 9 września 1909.

L. cz. E. 597/9 (6) (9052 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaaka Feingolda, kupca z Wyżnicy, odbędzie się dnia 12 października 1909 o godzinie 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 477 gm. Krzyworównia objętej, Mikołaja Bodnaruka własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 17.905 kor. po potrąceniu wartości zaintabulowanego na niej prawa dożywocia w kwocie 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 11.936 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie ustala i odnośnie się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 7 sierpnia 1909.

L. cz. E. 1056/9 (4) (9004 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie adwokata dr. Józefa Radomyskiego, jako zarządcy masy konkursowej spadkobierców bł. p. Meilecha Landaua odbędzie się dnia 23 września 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 466 ks. gr. gminy Gorlice objętej spadkobierców bł. p. Meilecha Landaua własnej, a to celem zrealizowania majątku wspomnianej masy konkursowej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona po potrąceniu przypadających jej ciężaru na kwotę 35.151 kor.

Najniższa cena wynosi 17.575 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnośnie się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 28 sierpnia 1909.

L. cz. E. 70/9 (6) (9061 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Saula Chajesa, kupca w Złoczowie odbędzie się dnia 25 października 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Krakowie, licytacya posiadłości Młyn górny w Dobczycach lwh. 707 tut. księgi tabularnej obj. z prc. bud. lk. 388 i gr. 3580/2, 3581 i 3583, tudzież stojących na tych parcelach zabudowań się składającej, w gminie kat. Dobczyce położonej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 14.511 kor. 50 hal., przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 7255 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Przedłożone przez wierzyciela popierającego Saula Chajesa podaniem z dnia 23 sierpnia 1909 E. 70/9 (6) warunki licytacyjne zatwierdza się po odpowiedniem uzupełnieniu ustępu 1 i 3.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchmości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 24 sierpnia 1909.

---

L. 15.805/09 (9023 2—3)

Ogłoszenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu odbędzie się dnia 14 października 1909 między godziną 10 a 12 przed południem rozprawa celem zabezpieczenia w drodze solidarnej ugody dochodu z poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu poborowym Przeworsk z miejscowościami Budy przeworskie, Chałupki, Dębów, Głogowice, Gniewczyna łacińska, Gniewczyna tryniecka, Gorliczyna, Gorzyce, Grzęska, Jagieła, Maćkówka, Mirocin, Mokra strona, Nowosiółka, Przeworsk, Rozburz, Stugzian, Swiętoniowa, Tryncza, Ubieczyn, Ujezdna, Urzejowice, Wulka małkowa i Wulka ogryzkowa należącymi do III. kl. taryfy stanowiącej integralną część ustawy o opodatkowaniu mięsa z 16 czerwca 1887 Nr. 60 dzup. bezwarunkowo na przeciąg jednego roku 1910, lub warunkowo na lata 1910, 1911 i 1912 z zastrzeżeniem wypowiedzenia ugody na lata 1911 i 1912. Wysokość jednorazowego ryczałtu ugodowego wyznacza się w kwocie 9100 kor. i ustanawia się celem zabezpieczenia warunków ugodowych kaucyę w wysokości 1/4 części powyższego ryczałtu, przyczem zaznacza się, że w razie złożenia kaucyi w papierach wartościowych należy dołączyć 3 spisy walorów na przepisanym druku.

Do rozprawy ugodowej musi przystąpić większość przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstw podlegających opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w obrębie okręgu poborowego Przeworsk, a przedsiębiorcy chcący wziąść udział w rozprawie, mają się jawić do rozprawy bądź osobiście, bądź też przez pełnomocników wykazać się mających legalizowanemi pełnomrcnictwami. Osoby chcący poza spółką ugodową przedmiot powyższy wydzierżawić, mogą wnieść na ręce Naczelnika Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu najpóźniej do dnia 28 września 1909 pisemne w przepisanej formie ostemplowane oferty, zaopatrzone w wadyum 10% ofiarowanego czynszu rocznego, przyczem się zauważa, że oferty takie, tylko wówczas będą wzięte pod rozwagę, jeżeli ofiarowany czynsz roczny wyższym będzie co najmniej o 10% od podanego powyżej ryczałtu ugodowego i jeżeli oferent zobowiąże się w swej ofercie do tego, że ręczy nadażą swą także na wypadek rozpisania licytacyi, która rozpisaną zostanie w tym wypadku, gdyby spółka ugodowa podanej w ofercie kwoty zaofiarować nie chciała.

Bliższe warunki ugodowe względnie dzierżawne mogą być przejrzane w tut. Dyrekcyi okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Jarosław, dnia 31 sierpnia 1909.

# Konkursa.

L. 11.875 (9025 3—3)

Konkurs.

Przy Sądzie krajowym w Krakowie są do obsadzenia dwie posady woźnego.

Podania o powyższe lub przy innych Sądach opróżnić się mogące, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady woźnego wnosić należy do 15 października 1909 do Prezydum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 10 września 1909.

---

L. Pr. 1711/9 (9055 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia dwóch posad c. k. strażników cywilno-policyjnych przy c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie z poborami unormowanymi ustawą z 25 września 1908 L. 204 Dz. p. p. i rozporządzeniem całego c. k. Ministerstwa z dnia 22 listopada 1908 L. 234 Dz. p. p. i miejscowym dodatkiem aktywalnym, rozpisuje się konkurs z terminem do 20 października 1909.

Posady te zastrzeżone w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. p. p. w pierwszym rzędzie dla wysłużonych podoficerów, zaopatrzonych w certyfikaty, nadane będą na razie prowizorycznie, a stabilizacya nastąpi po pół rocznej zadowalającej służbie próbnej.

W braku kompetentów zaopatrzonych w certyfikaty, będą ewentualnie uwzględnieni podoficerowie wojskowi, względnie obrony krajowej, wykazujący się przynajmniej 6-letnią czynną służbą, o ile zresztą odpowiedzą innym przepisanym wymogom.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podanie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie za pośrednictwem swej władzy przełożonej, a jeżeli czynnie nie służą, bezpośrednio.

Do podania należy dołączyć: świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia wydane lub potwierdzone przez c. k. lekarza rządowego, a wysłużeni podoficerowie certyfikaty potwierdzające ich uprawnienie.

Kandydaci na posady te mają również udowodnić znajomość języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie, tudzież znajomośc stosunków miejscowych.

Kraków, dnia 8 września 1909.

C. k. Radca Rządu i Dyrektor Policyi:

Flattau

---

L. 49.063 (9022 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w szkołach średnich:

1. na posadę nauczyciela nauk przyrodniczych w c. k. gimnazyum państwowem w Gródku Jagiellońskim;

2. na posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum w Brzozowie;

3. na posadę nauczyciela matematyki i fizyki w c. k. szkole realnej w Tarnobrzegu;

4. na posadę nauczyciela historyi powszechnej i geografii w c. k. szkole realnej w Rawie ruskiej.

Do każdej z tych posad przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 24 lutego 1907 (Dz. u. p. Nr. 55).

Kandydaci ubiegający się o te posady winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty za pośrednictwem swej władzy przełożonej do prezydum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20 września 1909.

Kandydaci, którzy ubiegać się będą o powyższe posady winni wykazać w tabelach kwalifikacyjnych jak najdokładniej, czy i gdzie i pełnili w szkołach średnich obowiązki po uzyskaniu zupełnej kwalifikacyi, podając daty i liczby dekretów, od którego czasu, jak długo i w jakiej liczbie godzin tygodniowo pełnili obowiązki nauczycielskie.

Kandydaci którzy nie wyszli jeszcze z wieku obowiązującego do służby wojskowej, mają wykazać, czy już uczynili zadość obowiązkowi temu.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, dnia 7 września 1909.

Dembowski, w. r.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 491//9 (1) (9092)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Kopko, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez masę spadkową ś. p. Piotra Mycielskiego pozew o zapłatę 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 6 października1909 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Teodora Glixellego, c. k. notaryusza w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 3 września 1909.

---

L. cz. C. I. 489/9 (1) (9091)

Edykt.

Przeciw Dmytrowi Szelewacz, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez masę spadkową ś. p. Piotra Mycielskiego pozew o 652 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 6 października 1909 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Teodora Glixellego, c. k. notaryusza w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 3 września 1909.

---

L. XVII. $\frac{4184}{16}$ 1

## Obwieszczenie

**c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 13 września 1909 l. XVII. $\frac{4184}{16}$/1 względem wprowadzania mięsa i towarów mięsnych do Szwajcaryi.**

Szwajcarska Rada związkowa, wykonując artykuły 34, 35 i 54 szwajcarskiej ustawy związkowej z 8 grudnia 1905 o obrocie środkami żywności i przedmiotami użytkowymi, wydała w sprawie badania posyłek mięsa i towarów mięsnych mających się wprowadzić do Szwajcaryi rozporządzenie, obowiązujące od 1 lipca 1909, które opiewa następująco:

### I. Postanowienia ogólne.

Artykuł 1. Pod mięsem (świeżem mięsem) w myśl tego rozporządzenia rozumie się wszystkie części zwierząt przydatne na pokarm dla ludzi (mięśnie wraz z pozostającemi z niemi w organicznym związku tkankami, trzewiami, słoniną, tłuszczem i t. d.), które pominąwszy ewentualne chłodzenie (Kühlverfahren), nie były poddane żadnemu przyrządzeniu (Zubereitung).

Za towary mięsne (Fleischwaren) w myśl tego rozporządzenia należy uważać wszystkie towary, które są z mięsa sporządzone i służą jako środki żywności (mięso gotowane, solone, wędzone lub suszone na powietrzu, kiełbasy i kiszki, (Wurstwaren), konserwy w puszkach i t. d.).

Artykuł 2. Do Szwajcaryi wolno wprowadzać pod wymienionymi poniżej warunkami i ograniczeniami:

1. mięso i towary mięsne ze zwierząt należących do rodzaju bydła rogatego, owiec, kóz i świń;

2. mięso i towary mięsne z drobiu, ryb, dziczyzny, skorupiaków i mięczaków, żab i żółwi.

Za dziczyznę (Wildbret) w myśl tego rozporządzenia uważa się: zające, króliki, świstaki (Murmeltiere), kozice, jelenie. sarny, reny, dziki, niedźwiedzie, dzikie ptactwo (Federwild)

Artykuł 3. Wprowadzanie mięsa i towarów mięsnych ze zwierząt należących do rodzaju koni, psów i kotów, jest wzbronione.

Artykuł 4. Posyłki mięsa i towarów mięsnych, o których mowa w artykule 2, wolno wprowadzać jedynie przez pograniczne urzędy cłowe przeznaczone do wprowadzania bydła, w dniach i godzinach, które wyznaczy Rada związkowa na wniosek departamentów cłowego i rolniczego.

Rada związkowa zastrzega sobie nadto prawo ograniczenia przywozu niektórych rodzajów mięsa i towarów mięsnych w ten sposób, że przywóz ich odbywać się będzie tylko przez pewne urzędy cłowe.

Artykuł 5. Badanie wprowadzić się mających posyłek mięsa i towarów mięsnych o ile ono tem rozporządzeniem jest przepisane, wykonują weterynarze graniczni przydzieleni do odnośnych urzędów cłowych.

W głównych stacyach wchodowych mięsa i towarów mięsnych można badanie poruczyć osobnym weterynarzom granicznym, którzy zajmować się mają głównie kontrolowaniem wprowadzić się mających posyłek mięsa i towarów mięsnych.

Artykuł 6. Badanie odbywa się w regule podczas godzin wyznaczonych do wprowadzania. W każdym razie wolno je dokonywać tylko przy pełnem świetle dziennem, lub przy dobrem sztucznem oświetleniu.

Weterynarzowi należy dostarczyć potrzebnych do badania środków pomocniczych.

Rozpakowanie, przysposobienie i przedłożenie do weterynarskiej rewizyi granicznej, jako też ponowne zapakowanie mięsa i towarów mięsnych jest rzeczą przewożącego towar (Warenführer), lub deklaranta cłowego (Zolldeklarant).

Artykuł 7. Posyłki mięsa i towarów mięsnych muszą być tak opakowane, aby zanieczyszczenie podczas transportu było wykluczone. Kawałki (Kolli), co do których weterynarz graniczny stwierdzi, że są opakowane niedostatecznie lub nieczysto, będą cofnięte.

Artykuł 8. Weterynarz graniczny powinien zastrzedz sobie czas potrzebny do możliwie dokładnego zbadania mięsa i towarów mięsnych.

Pod względem badania i oceny miarodajne są na ogół normy ustanowione dla oględzin mięsa wewnątrz kraju (Instrukcya dla oglądaczy mięsa).

We wszystkich wypadkach gdzie co do mięsa i towarów mięsnych zachodzi podejrzenie obecności obcych barwików, niedozwolonych środków konserwujących. lub zakazanych innych substancyj (krochmalu, mąki, chleba, ziemniaków, albuminu i t. d.) i gdzie nie można wykonać badania przedwstępnego, lub gdzie ono mimo wykonania nie dało określonego wyniku a dalej, gdzie istnieje podejrzenie, że posyłkę towarów mięsnych usiłuje się wprowadzić pod fałszywem oznaczeniem (n. p. towar mięsny koński, jako towar mięsny bydlęcy); obowiązany jest weterynarz graniczny wziąć próbkę i przesłać ją do zbadania w najbliższem kantonalnem laboratoryum.

Jeżeli to badanie dostarczy podstawy do zakwestyonowania i cofnięcia posyłki, natenczas koszty badania spadają na nadawcę i mają być uiszczone przez przewożącego towar (Warenführer); w przeciwnym razie jest takie badanie bezpłatne.

Artykuł 9. Mięso i towary mięsne, które po zbadaniu dopuszczono do wprowadzenia, ma weterynarz graniczny zależnie od okoliczności ostampilować (pieczęcią farbową, lub pieczęcią do wypalania), albo oplombować. Kawałki (Kolli) które zawierają towary mięsne można oplombować, lub oznaczyć w inny sposób.

We wszystkich wypadkach cofnięcia posyłki należy przewoźącemu towar (Warenführer) wydać urzędowe poświadczenie z podaniem powodu cofnięcia.

### II. Wprowadzanie mięsa i towarów mięsnych ze zwierząt należących do rodzaju bydła rogatego, owiec, kóz i świń.

#### 1. Ogólne warunki wprowadzenia.

Artykuł 10. Mięso i towary mięsne ze zwierząt należących do rodzaju bydła rogatego, owiec, kóz i świń dopuszczać się będzie do wprowadzenia tylko po poprzedniem zbadaniu przez weterynarza granicznego i pod wymienionymi poniżej warunkami.

Artykuł 11. Ażeby posyłki te można przyjąć do zbadania, muszą one być zaopatrzone świadectwem pochodzenia (Ursprungszeugniss), w którem weterynarz wykonujący oględziny mięsa w miejscu pochodzenia zgodnie z prawdą stwierdza, że mięso lub towar mięsny jest zdrowy i na pokarm dla ludzi przydatny oraz, że pochodzi ze zwierząt należących do rodzaju bydła rogatego, owiec kóz lub świń, które przed i po rzezi uznano za zdrowe a zwłaszcza za wolne od chorób kontagijnych i infekcyjnych.

Oglądacz mięsa ma wypełnić własnoręcznie, zupełnie i czytelnie wszystkie rubryki formularza przeznaczonego na świadectwo i umieścić na nim swój podpis

Swiadectwa muszą być wydane w języku niemieckim. francuskim lub włoskim, lub powinno być do nich dołączone uwierzytelnione tłumaczenie, a nadto muszą być opatrzone urzędową pieczęcią.

Każde niezupełne, nieodpowiadające przepisom, lub wątpliwe świadectwo pociąga za sobą cofnięcie dotyczącej posyłki.

Artykuł 12. Jeżeli badanie posyłki wykaże, że mięso lub towar mięsny jest zdrowy i na pokarm dla ludzi przydatny, weterynarz graniczny zaopatrzy świadectwo pochodzenia towarzyszące posyłce, wizą i stampilią.

Następnie wyda on na podstawie świadectwa pochodzenia tyle przepustek (Passierscheine) na wprowadzić się mające posyłki, ile jest miejsc przeznaczenia. Swiadectwo pochodzenia pozostaje w jego rękach.

Bez przepustki (Passierschein) nie wolno transportować dalej żadnej posyłki.

Swiadectwa pochodzenia i talony przepustek należy przechowywać najmniej przez rok.

Artykuł 13. Mięso i towary mięsne w wadze najwyżej 4 kg. można z pasu pogranicznego (Grenzzone) wprowadzać przez wszystkie pograniczne urzędy cłowe za przepisowo wypełnionem świadectwem pochodzenia (art. 11.), bez poprzedniego badania weterynarskiego na granicy, o ile wprowadzający mieszka na pograniczu i dostarczy

dowodu, że mięso względnie towary mięsne o które chodzi, nie są przeznaczone do celów handlowych, lecz do prywatnego użytku.

Jeżeli świadectwo pochodzenia nie odpowiada postanowieniom artykułu 11., urząd cłowy obowiązany jest cofnąć mięso lub towar mięsny a świadectwo zatrzymać.

Świadectwa, które odpowiadają wymogom, będą przez urząd cłowy ostampilowane i również zatrzymane. Wszystkie świadectwa należy przechowywać przez rok.

Jednej i tej samej familii wolno korzystać z ułatwienia przyznanego ustępem 1., tylko raz w ciągu 24 godzin.

Artykuł 14. Pocztowe posyłki mięsa i towarów mięsnych, których waga brutto nie przekracza 5 kg., nie podlegają na granicy badaniu weterynarskiemu. Muszą być jednak także zaopatrzone świadectwem pochodzenia, przepisanem w artykule 11.

### 2. Szczegółowe warunki wprowadzenia.

a) Co do świeżego mięsa:

Artykuł 15. Swieże mięso ze zwierząt należących do rodzaju bydła rogatego, owiec, kóz i świń, można z wyjątkiem wypadków wymienionych poniżej, wprowadzać tylko w całych tułowiach (in ganzen Tierkörpern).

Za cały tułów (ganzer Tierkörper) uważa się zarznięte i wypatroszone zwierzę, któremu może brakować dolnych części odnoży (Unterfüsse) i ogona. Natomiast muszą znajdować się zawsze: głowa z odsłoniętym językiem, płuca, serce, wątroba, śledziona, nerki i u krów wymię, wszystkie te organa wraz z przynależnymi gruczołami limfatycznymi. Mózg i oczy mogą brakować.

Wszystkie te organa, wyjąwszy głowę i śledzionę u bydła grubego (Grossvieh), powinny pozostawać z dotyczącym tułowiem w naturalnym związku. Usunięcie lub oddzielenie tychże choćby tylko częściowe, podobnie jak choćby tylko częściowe usunięcie opłucnej żebrowej lub otrzewnej, a niemniej usunięcie zmienionych w jakikolwiek sposób części zwierzęcia, pociąga za sobą z reguły co do wszystkich rodzajów zwierząt, cofnięcie towaru.

Artykuł 16. Ze zwierząt należących do rodzaju bydła rogatego, z wyjątkiem cieląt, należy weterynarzowi granicznemu przedstawić do badania zawsze cały tułów oprawiony ze skóry i rozdzielony na połowy, lub ćwierci; inny podział jest niedopuszczalny. Jedynie tylko całe polędwice (Nierenstücke), języki i grasice (Kalbsmilken) można dopuścić do badania oddzielnie. Polędwice (Nierenstücke) nie mogą wykazywać więcej, niż dwa żebra i powinny na końcu średniej trzeciej części krzyżowej kończyć się poziomem cięciem.

Artykuł 17. Cielęta, owce, kozy, jagnięta i koźlęta będzie się przyjmować do badania tylko w całych tułowiach, lub rozcięte na połowę.

Cielęta, owce, kozy, jagnięta i koźlęta dopuszczane będą do badania także w skórze. Jednak weterynarz graniczny jest uprawniony zażądać zdjęcia skóry.

Artykuł 18. W wypadkach przewidzianych w art. 16 ustęp 1. i w art. 17 należy przedstawić do weterynarskiego badania cały tułów nawet wtedy, gdy tylko część zwierzęcia ma być wprowadzona.

Artykuł 19. Każdy tułów, każda połowa, każda ćwiartka i każdy pojedynczy kawałek wprowadzić się mającego mięsa musi być opatrzony stampilią, lub oplombowany przez weterynarza wykonującego oględziny mięsa w miejscu pochodzenia. Tyczy się to także mięsa wzmiankowanego w artykułach 13. i 14.

Pominięcie tego przepisu pociąga za sobą cofnięcie dotyczącej posyłki.

Artykuł 20. Do wprowadzenia dopuszczać się będzie tylko mięso doborowe (bankwürdiges Fleisch).

Mięso ze zwierząt, które są dotknięte gruzlicą lub inną jaką chorobą kontagijną i infekcyjną, mięso które uznano warunkowo za godne wyrębu (bedingt benkwürdiges Fleisch), mięso ze zwierzęcia zabitego z powodu choroby, mięso złej jakości i mięso które zawiera obce barwiki lub środki konserwujące, należy cofnąć.

Cofnąć też należy mięso ze zwierząt, które po rzezi nadęto, jak niemniej nedęte płuca.

Artykuł 21. W celu wprowadzenia mięsa, które jest zakonserwowane przez sztuczne zamrożenie należy się postarać każdym razem za pośrednictwem rządu kantonalnego o specyalne pozwolenie związkowego Departamentu spraw wewnętrznych.

Tego rodzaju mięso można wprowadzać tylko po dokładnem oznaczeniu jego natury i kraju pochodzenia, tudzież pod warunkami ustanowionymi w specyalnem pozwoleniu dla ochrony zdrowia ludzkiego.

b) Co do towarów mięsnych:

Artykuł 22. Do wprowadzenia dopuszczać się będzie następujące towary mięsne ze zwierząt należących do rodzaju bydła rogatego, owiec, kóz i świń pod warunkiem, że odpowiadać będą wymogom określonym w artykule 23:

1. soloną wieprzowinę w wielkich kawałkach, jeżeli pochodzi z miejscowości położonej co najmniej 50 kilometrów od szwajcarskiej granicy;
2. mięso wędzone i wysuszone na powietrzu;
3. solone ozory bydlęce;
4. konserwowane kiełbasy i kiszki (Wurstware);
5. konserwy mięsne w puszkach przed dostępem powietrza szczelnie zamkniętych w szklankach (in Gläsern) i podobnych naczyniach;
6. solone i wysuszone na powietrzu jelita (Därme).

Rada związkowa zastrzega sobie prawo zmiany tej listy zależnie od potrzeby.

Artykuł 23. Towary wyliczone w poprzednim artykule powinny:

a) posiadać wymagane w handlu właściwości towaru pierwszej jakości i

b) być co do swego stanu bez zarzutu a nie powinny zawierać:

c) żadnych innych środków konserwujących prócz soli kuchennej, cukru, lub małej ilości czystej saletry, oraz

d) żadnych obcych barwików nawet w osłonkach kiełbas i kiszek (in den Wursthüllen).

Kiełbasy i kiszki (Wurstware) nie mogą nadto zawierać: krochmalu, mąki, chleba, ziemniaków, albuminu ani innych środków wiążących mięso (Fleischbindemittel).

Artykuł 24. Na naczyniach konserw mięsnych, wymienionych w artykule 22. liczba 5, musi się znajdować napis, który prócz oznaczenia zawartości, uwidoczniać powinien pismem wyraźnem i nieścierającem się firmę, albo markę fabrykanta, lub sprzedającego.

Badanie weterynarskie tych konserw mięsnych na granicy ogranicza się z reguły do zewnętrznego oglądnięcia naczyń, na próbkach wybranych wedle upodobania i do skontrolowania napisu. Otwarcie poszczególnych naczyń i dokładniejsze zbadanie zawartości następuje dopiero wtedy, gdy zauważono oznaki, które pozwalają wnioskować o zepsuciu się zawartości, lub gdy tego wymaga władza związkowa.

Artykuł 25. Towary mięsne wymienione w art. 22. l. 1, 2, 3. i 4., które przyrządzono w krajach poza europejskich, wprowadzać mogą tylko te firmy, które na to uzyskały pozwolenie właściwego rządu kantonalnego.

Pozwolenia tego można udzielić tylko wówczas, gdy istnieją potrzebne urządzenia i jest pełna rękojmia prowadzenia przedsiębiorstwa w sposób odpowiadający przepisom.

O każdem pozwoleniu i cofnięciu pozwolenia należy donieść natychmiast osobno i na ręce szwajcarskiego Departamentu spraw wewnętrznych (Oddział sanitarny), szwajcarskiemu Departamentowi rolnictwa.

## III. Wprowadzanie mięsa i towarów mięsnych z drobiu, ryb, dziczyzny, skorupiaków i mięczaków, żab i żółwi.

Artykuł 26. Mięso i towary mięsne z drobiu, ryb, dziczyzny, skorupiaków i mięczaków, żab i żółwi wolno wprowadzać bez świadectw pochodzenia.

Mięso można wprowadzać tylko w całych tułowiach (in ganzen Tierkörpern).

Artykuł 27. Na puszkach, szklankach (Gläser) i podobnych naczyniach z konserwami, pochodzącemi ze zwierząt wymienionych w poprzednim artykule, musi się znajdować napis, który prócz oznaczenia zawartości uwidaczniać powinien pismem wyraźnem i niedającem się zetrzeć: firmę lub markę fabrykanta, albo sprzedającego.

Badanie weterynarskie tych konserw na granicy odbywa się tak samo, jak innych konserw mięsnych (Art. 24. ustęp 2.).

Artykuł 28. Posyłki mięsa i towarów mięsnych wymienionych w art. 26., wyjąwszy konserwy w szczelnie zamkniętych puszkach, szklankach (in Gläsern) i podobnych naczyniach (Art. 27.), przepuszczać się będzie przez granicę z reguły bez weterynarskiego badania. Badanie wykonuje się tylko wtedy, gdy istnieją oznaki zepsucia towaru lub gdy tego żąda władza związkowa.

Z dziczyzny podlegają badaniu weterynarskiemu na granicy jedynie tylko dziki i reny. Reny należy traktować jak bydło rogate, a dziki jak świnie domowe; u obu jednak może brakować trzewiów. Do dopuszczenia tych zwierząt do badania nie potrzeba świadectwa pochodzenia.

## IV. postanowienia końcowe i karne.

Artykuł 29. Postanowienia tego rozporządzenia nie tyczą się takich posyłek transportowych przez Szwajcaryę w ruchu przewozowym (transito), które nadano za granicą za papierami przesyłkowymi opiewającymi na stacyę zagraniczną.

Artykuł 30. Należytości za dokonane na granicy weterynarskie badanie mięsa i towarów mięsnych oraz za wydanie przepustek (Passierscheine) ustanawia Rada związkowa.

Należytość za badanie musi być uiszczona także za posyłki cofnięte.

Należytości pobierać mają urzędy cłowe.

O użyciu tych opłat stanowi artykuł 3. ustawy związkowej z 1. lipca 1886, którą zmieniono ustawę związkową z 8 lutego 1872 o środkach policyjnych przeciw zarazom zwierzęcym

Artykuł 31. Weterynarze graniczni są obowiązani zachować względem osób prywatnych tajemnicę o czynnościach urzędowych, które podjęto w wykonaniu tego rozporządzenia.

Artykuł 32. Przekroczenia tego rozporządzenia podpadają pod postanowienia karne ustawy.

Artykuł 33. Wykonanie tego rozporządzenia należy do Departamentów: rolnictwa, spraw wewnętrznych, cła oraz poczt i kolei żelaznych a w szczególności do każdego z nich o tyle, o ile to dotyczy ich zakresu działania.

Artykuł 34. Rozporządzenie to nabiera mocy obowiązującej z dniem 1 lipca 1909.

W tym dniu tracą moc prawną postanowienia będące z niem w sprzeczności.

---

W celu wykonania tego rozporządzenia wydały władze szwajcarskie następujące przepisy:

I.

Do artykułu 4. Co do urzędów cłowych przeznaczonych do wprowadzania i co do czasu wprowadzania obowiązuje aż do odwołania urzędowy wykaz z 1 kwietnia b. r. (zobacz załączkę A).

Do artykułu 8. Weterynarze graniczni ustanowieni przy znaczniejszych urzędach cłowych przeznaczonych do wprowadzania, powołani będą w ciągu tego roku na zmianę na kursy instrukcyjne, gdzie otrzymają wskazówki badania i oceniania mięsa i towarów mięsnych według jednolitej metody. Aż do tego czasu należy zachować dotychczasowe postępowanie z odpowiedniem uwzględnieniem instrukcyi dla oglądaczy mięsa.

Weterynarze graniczni otrzymają w swoim czasie wykaz kantonalnych laboratoryów, do których należy odsyłać próbki zakwestyonowanych posyłek w celu chemicznego zbadania.

Do artykułu 9. Wszystko mięso i towary mięsne dopuszczone do przywozu oznaczać się będzie aż do odwołania w dotychczasowy sposóc za pomocą stampilii farbowej. Przy towarach mięsnych opakowanych t. j. wszędzie tam, gdzie nie ma możności ostampilio wania każdego kawałka z osobna, stampilie wyciskać się będzie po obejrzeniu (auf Zusehen hin), na opakowaniu (na każdej beczce, skrzyni i t. d.) w ten sposób, aby wszelkie nadużycie było wykluczone.

Urzędowe poświadczenie cofnięcia posyłki, powinien weterynarz graniczny umieszczać w ten sposób na odpowiedniem miejscu przynależnego świadectwa pochodzenia i oględzin, aby ponowne użycie takiego świadectwa było nie możliwe.

II.

Do artykułu 11. Świadectwa pochodzenia i oględzin mają co do swej treści odpowiadać ustanowionemu w tym celu formularzowi (zobacz załączkę B).

(Interesenci mogą egzemplarze tego formularza otrzymać z kancelaryi szwajcarskiego Departamentu rolnictwa w Bernie). Na każdy rodzaj mięsa i towarów mięsnych należy przedstawić osobne świadectwo. Uwierzytelnianie tłumaczeń powinno być dokonywane wszędzie, gdzie to jest możliwie, przez szwajcarskie zastępstwa za granicą, zresztą zaś przez przynależne władze gminne lub rządowe kraju pochodzenia, za przyłożeniem urzędowej pieczęci.

Będące obecnie w użyciu amerykańskie świadectwa w języku angielskim i inne podobne poza europejskie świadectwa przyjmować się będzie w tekście oryginalnym do 31 sierdnia b. r.

Od tego czasu nie będzie się czynić żadnych wyjątków.

Świadectwa pochodzenia i oględzin naprzeznaczone do Szwajcaryi posyłki mięsa i towarów mięsnych, mogą być przez weterynarza wykonującego oględziny mięsa wypełnione albo pismem ręcznem, albo też maszynowem, albo wreszcie zapomocą stampilii. Szczegóły tyczące się pochodzenia i przeznaczenia posyłek (kraj i miejsce pochodzenia, nazwisko i adres nadawcy, miejsce i kanton przeznaczenia nazwisko i adres odbiorcy), mogą być także drukowane.

Natomiast podpis weterynarza, który wykonywał oględziny mięsa, musi być na świadectwach zawsze własnoręczny i czytelny a przyłożyć się mająca pieczęć musi nosić charakter urzędowy.

Do artykułu 12. Na każdy rodzaj mięsa i towarów mięsnych wydawać się będzie osobną przepustkę (Passierschein). Dodatkowe wydawanie przepustek jest niedopuszczalne.

Do artykułu 13 i 14. Świadectwa pochodzenia i oględzin na posyłki do 4 kg. wagi z pasu pogranicznego, tudzież na posyłki pocztowe o wadze 5 kg. mają odpowiadać również załączonemu formularzowi. Kontrola swiadectw należy do organów cłowych. Pocztowe posyłki mięsa i towarów mięsnych, których waga przekracza 5 kg. podlegają od 1 lipca b. r. bez wyjątku weterynarskiemu badaniu na granicy i obowiązującym w tej mierze przepisom. Takie posyłki można zatem wprowadzać jedynie przez te urzędy cłowe, którym dodano weterynarzy granicznych.

Przy ocenie, czy w poszczególnym wypadku chodzi o jedną lub więcej posyłek pocztowych przeznaczonych dla tego samego adresata, miarodajną jest liczba i treść towarzyszących posyłkom świadectw pochodzenia i oględzin. Każdemu świadectwu odpowiada jedna posyłka i stosownie do tego należy tę ostatnią odprawić.

Za posyłkę pocztową wolną od badania w myśl art. 14, uważa się przeto każdy pojedynczy kawałek pocztowy w wadze brutto do 5 kg., na który przy wprowadzeniu przedstawiono przepisane świadectwo pochodzenia i zdrowia.

W razie złączenia większej liczby kawałków pocztowych w jedną, więcej niż 5 kg. ważącą posyłkę pocztową i wysłania jej pod tym samym adresem za jednym świadectwem pochodzenia, podlega posyłka obowiązkowi badania, tak samo, jak posyłka składająca się z jednego kawałka pocztowego o wadze przekraczającej 5 kg. brutto.

Do artykułu 19. Kontrola nad stampiliowaniem względnie plombowaniem posyłek wymienionych w artykułach 13 i 14, należy do organów cłowych.

Do artykułu 20. Tylko te kiełbasy i kiszki (Wurstware uważa się w myśl art. 22 liczba 4 za „konserwowane“, co do których z powodu uwędzenia lub dostatecznego wysuszenia można na pewno wnosić, że są trwałe.

Świeże kiełbasy i kiszki (frische Wurstwaren) wszelkiego rodzaju są od wprowadzenia wykluczone.

Do artykułu 25. Weterynarze graniczni będą zawiadomieni o przedsiębiorstwach uprawnionych do wprowadzania; są oni obowiązani prowadzić w ewidencyi udzielone pozwolenia i ewentualne cofnięcia pozwoleń.

III.

Do artykułu 26. Wolno także wprowadzać po zwykłem obejrzeniu (auf Zusehen hin) mięso sarnie, jelenie i z renów w pojedynczych kawałkach (cąbry, udźce i łopatki), mięso bez głowy z dorszów (Gadus morrhna Kabeljau) z ryby zwanej Gadus carbonnarius (Kohlfisch) z kulbak (Hippoglossus vulgaris-Heilbutte) i z wielkich łupaczy (Gadus aeglefinus-Schellfisch), tudzież udka żabie.

Do artykułu 28. Mięso z renów, wprowadzane w pojedynczych kawałkach (cąbry, udźce i łopatki) nie podlega po zwykłem obejrzenu badaniu weterynarskiemu na granicy.

IV.

Do artykułu 30. Za dokonane na granicy badanie weterynarskie mięsa i towarów mięsnych wszelkiego rodzaju opłacić należy następujące przez Radę związkową ustanowione należytości:

a) za posyłki poniżej 100 kg. wagi Fr. 0 50,

b) za posyłki ważące 100 kg. i więcej za każde 100 kg. 1 50.

Opłatę należy uiścić za całą do badania przedstawioną wagę nawet wtedy, gdyby importujący część towaru następnie wycofał.

Należytość za przepustkę (Passierscheingebühr) wynosi za każdy egzemplarz 25 Rp.

Obliczenia dokonują urzędy cłowe w sposób zwyczajny.

We wszystkich wypadkach, gdzie jest przepisane badanie weterynarskie na granicy lub gdzie ono jest przez szczególne okoliczności wskazane (art. 28), obowiązuje zasada, że muszą być wydane także przepustki i opłacone być muszą należytości za badanie i wydanie przepustki.

W celu załatwienia ewentualnych reklamacyi obowiązani są weterynarze graniczni prowadzić dokładną ewidencyę wszystkich wypadków cofnięcia mięsa i towarów mięsnych z uwzględnieniem powodów cofnięcia tak, aby na żądanie mogli udzielić o każdym poszczególnym wypadku dokładnych informacyi.

To podaje się do powszechnej wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 25 czerwca 1909 l. $\frac{20.489}{2860}$

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, 13 września 1909.

---

## Wykaz urzędów otwartych do wprowadzania bydła i mięsa z uwzględnieniem czasu wprowadzania.

| Urząd cłowy | Czas wprowadzania |
|---|---|
| St. Margrethen (dworzec kolejowy) | codziennie, z wyjątkiem niedzieli, wtorku i czasu wprowadzania, który wyznaczono w piątki dla urzędu St. Margrethen — droga, — od godziny 8 do 12 przed południem i od godziny 2 do 6 po południu. |
| St. Margrethen (droga)* | każdego wtorku i piątku w maju do, a we wrześniu od godziny 7 do 10 przed południem i od godziny 3 do 6 po południu; w innych miesiącach od godziny 8 do 10 przed południem i od 3 do 6 po południu. |
| Au-Oberfahr* | od 1 maja do 30 września co wtorku i piątku od godziny 7 do 9 przed południem a od 1 października do 30 kwietnia każdego wtorku od godziny 10 do 12 przed południem i każdego piątku od godziny 10 do 12 przed południem. |
| Oberriet* | każdej środy i piątku od godziny 1 do 3 po południu. |
| Buchs (dworzec kolejowy) | codziennie w lecie od godziny 7 do 11, w zimie od godziny 8 do 11 przed południem i od godziny 1 do 5 po południu z wyjątkiem niedzieli, poniedziałku i soboty po południu oraz czasu wyznaczonego dla urzędu Buchs-most i dla Trübbach. |
| Buchs (most)* | wszystkie dni powszednie od godziny 2 do 3 po południu z wyjątkiem poniedziałku i soboty. |
| Trübbach* | dla **koni** każdego czasu, każdorazowo po wczesnem zawiadomieniu weterynarza granicznego. Dla **wprowadzania mięsa** każdego piątku od godziny 12 do 2. |
| Martinsbruck | od 1 kwietnia do 31 października co wtorku i piątku, od 1 listopada do 31 marca co środy od godziny 2 do 4 po południu; w dnie targów zwierzęcych w Nauders od godziny 1 do 4; następnego dnia po targach zwierzęcych w Pfunds, Prutz, Ried, Landeck, Imst, Mals, Schluders każdym razem od godziny 2 do 4 po południu. W porze wprowadzania bydła na pasze letnie (13 do 25 czerwca) codziennie od godziny 9 rano do 4 po południu. |
| Scarl | w czerwcu dla wprowadzania bydła na pasze letnie, zależnie od potrzeby przez 8 dni, każdym razem od godziny 6 rano do 6 wieczór. |
| Münster | każdego wtorku i piątku od godziny 1 do 4 po południu; w dnie targów zwierzęcych w sąsiednim Tyrolu od 1 kwietnia do 15 września, każdym razem od godziny 2 po południu do 8 wieczor a od 16 września do 31 marca od godziny 2 do 6. W porze wprowadzania bydła na pasze letnie od 15 czerwca do 1 lipca co poniedziałku, wtorku, piątku i soboty od godziny 7 rano do 5 wieczór. |

*) Na razie otwarte tylko dla wprowadzania mięsa i koni.

**Formularen — Muster.**

## Ursprungs- und Fleischschauzeugnis

### für nach der Schweiz bestimmte Fleisch und Fleischwarensendungen.

Ursprungsland: . . . . . . . . . . . . . Ursprungsort: . . . . . . . . . . . . . . . .

Name des Absenders: (genaue Adresse des Versenders am Ursprungsort) . . . . . . .

Beschreibung der Sendung: [nach Art, Gewicht und Verpackung und zwar . . . . . .
a) bei frischem Fleisch: Angabe der Fleischart, der Anzahl von Tierkörper (ganz, in Hälften,

. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . .

in Vierteln) und einzelnen Körperteilen u. s. w. (Art. 15—21 der Verordnung)

. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . .

b) bei Fleischwaren: Genaue Bezeichnung des Inhaltes, der Anzahl Kisten, Fässer u. s. w.

. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . .

und der darauf angebrachten Kontroll- und Firmazeichen u. s. w. (Art. 22 der Verordnung)]

. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . .

Bestimungsort: . . . . . . . . . . . . . . . Kanton: . . . . . . . . . . . . . . .

Name des Empfängers: (genaue Adresse) . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . .

Der Unterzeichnete amtliche tierärztliche Fleischbeschauer des Ursprungsortes: (Gemeinde, Stadt, öffentl. Schlachthaus) . . . . . . . . . . . . . . dieser Ware bezeugt hiermit der Wahrheit gemäss, dass, $\frac{\text{das in oben beschriebener Sendung enthaltene (frisches Fleisch)}}{\text{die in oben beschriebener Sendung enthaltenen (Fleischwaren)}}$ . . . . . . . . gesund und zur menschlichen Nahrung geeignet $\frac{\text{ist}}{\text{sind}}$ und von Tieren des (Rindvieh, Schaf, Ziegen, Schweine) . . . . . . . . . geschlechtes $\frac{\text{herstammt,}}{\text{herstammen,}}$ welche vor und nach der Schlachtung als gesund und insbesondere frei von kontagiösen und infektiösen Krankheiten befunden worden sind.

Ausgestellt in . . . . . . . . . . . . . den . . . . . . . . . . . . . 19 . .

Der amtliche tierärztliche Fleischschauer der (Gemeinde, Stadt u. d. w.) . . . . . . . . . . . . . . . .

Amtlicher Stempel.

(Unterschrift):

. . . . . . . . . . . . . . . .

# Auszug

aus der

## Verordnung des Schweiz. Bundesrates

betreffend

## die Untersuchung der Einfuhrsendungen von Fleisch und Fleischwaren.

**(Vom 29. Jänner 1909).**

Art. 10. Fleisch und Fleischwaren von Tieren des Rindvieh — Schaf — Ziegen und Schweinegeschlechts werden nach vorheriger grenztierärztlicher Untersuchung und unter den nachfolgenden Bedingungen zur Einfuhr zugelassen.

Art. 11. Um zur Untersuchung angenommen zu werden, müssen diese Sendungen von einem Ursprungszeugnis begleitet sein, in welchem der tierärztliche Fleischschauer des Ursprungsortes der Wahrheit gemäss bezeugt, dass das Fleisch oder die Fleischware gesund und zur menschlichen Nahrung geeignet ist und von Tieren des Rindvieh — Schaf — Ziegen oder Schweinegeschlechts herstammt, welche vor und nach der Schlachtung als gesund und insbesondere frei von kontagiösen und infektiösen krankheiten befunden worden sind.

Der Fleischschauer hat alle Rubriken des Zeugnisfozmulars **eigenhändig vollständig und leserlich auszufüllen und dasselbe zu unterzeichnen.**

Die Zeugnisse müssen in deutscher, französischer oder italienischer Sprache abgefasst oder von einer beglaubigten Uebersetzungbegleitet sein sowie einen amtlichen Stempel enthalten.

**Jedes unvollständige, vorschriftswidrige oder zweifelhafte Zeugnis hat Rückweisung der betreffenden Sendung zur Folge.**

L. XVII. $\frac{518}{13}$/4

**Obwieszczenie**
**c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 14 września 1909 l. XVII. $\frac{518}{13}$ względem wprowadzania mięsa do Niemiec.**

Według reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 19 sierpnia 1909 l. $\frac{30368}{4422}$, pruskie ministerstwa właściwego resortu zarządziły w celu wykonania ustawy o oględzinach mięsa a zwłaszcza usunięcia wątpliwości i różnic w wykonywaniu przepisów tyczących się wprowadzania i badania mięsa zagranicznego, co następuje:

1. Krew zwierzęca wysuszona w temperaturze ponad 70° C. nie może być uważaną za mięso w myśl § 4 ustawy o oględzinach mięsa, gdyż nie jest przydatna na pokarm dla ludzi. Natomiast krew odwłóknioną, wysuszoną na wolnem powietrzu lub w temperaturze poniżej 70° C. uważać należy za krew świeżą.

Ponieważ dotychczasowe doświadczenie nie stwierdziło, aby krew wysuszoną, odwłóknioną, jeżeli się ją wogóle sprowadza z zagranicy, używano do sporządzania środków pokarmowych dla ludzi, przeto w ogólności nie ma przeszkody do wprowadzania wysuszonej krwi bez poprzedniego badania.

Urzędy cłowe mają jednak baczyć, które firmy wprowadzają wysuszoną krew i gdyby się wyłoniło podejrzenie, że towaru tego używa się jako środka pokarmowego dla ludzi lub jako środka leczniczego, powinny zarządzić urzędowe oględziny takiej krwi. Poza tem urzędy cłowe obowiązane są przekazywać od czasu do czasu posyłki suszonej krwi właściwym stacyom oględzin celem przeprowadzenia badania i to nawet wtedy, gdy nie ma podstawy do podejrzenia.

Badanie ma być wykonane na ewentualną obecność chorobotwórczych drobnoustrojów a także w tym kierunku, czy towar po zmięszaniu z wodą zamienia się na płyn podobny do świeżej krwi, czerwony, zawierający białko, to jest taki, który się przy wstrząsaniu pieni a przy gotowaniu wydziela skrzepy (Gerinsel).

W razie pozytywnego wyniku badania krew taką uważać należy za świeże mięso i ze względu na § 6 rozporządzeń wykonawczych D) do ustawy o oględzinach mięsa, od przywozu wykluczyć.

2. Według §§ 11 i 14 instrukcyi tyczącej się weterynarskiego badania (załącznika a) do rozporządzeń wykonawczych D) należy podczas badania wieprzowiny nakrawać ewentualnie także gruczoły limfatyczne podkolanowe (Kniekehlendrüsen — Lymphoglandulae popliteae). Przy tem powinno się odróżnić gruczoły podkolanowe powierzchowne, leżące bezpośrdednio pod skórą od właściwych w głębi mięśni uda położonych gruczołów podkolanowych, których u świń często brakuje.

Według obecnego stanu techniki oględzin mięsa, wystarcza tak co do świeżego jak i przyrządzone mięsa, zbadanie powierzchownych gruczołów limfatycznych podkolanowych.

Gruczoły te są w zdrowym stanie bardzo małe a w mięsie przyrządzonem zmieniają wskutek manipulacyi połączonej z peklowaniem i t. d. czasami tak swoje położenie, że ich bez znacznego uszkodzenia towaru wyszukać nie można. W razie schorzenia są natomiast obrzękłe i łatwe do odszukania. Jeżeli zatem chodzi o mięso przyrządzone (szynki) to można zaniechać dalszego badania, gdy przy pierwszem, według zasad sztuki wykonanem nacięciu na gruczoły nie natrafiono, albowiem wtedy należy przyjąć że nie są chorobowo zmienione.

3. Podczas prawidłowego badania posyłek jelit (Därme) na obecność środków konserwujących, które wykonywano przez pewien czas w niektórych stacyach oględzin, stwierdzono w szeregu wypadków, że jelita traktowane były materyami zakazanemi. Jest przeto rzeczą pożądaną, aby wykonywano ściślejszy nadzór w tym kierunku. W tym celu należy w przyszłości poddawać okolicznościowo badaniu posyłki jelit (około 5%, wprowadzanych posyłek) nawet w braku szczególnego powodu do podejrzenia. Wystarcza jeśli z wybranych posyłek zbada się po jednej próbce. Za te badania można pobierać należytość tylko w wypadkach przewidzianych w § 6 taryfy opłat z 12. lipca 1902 i 4. lipca 1908.

4. Według ogólnego rozporządzenia z 10. stycznia 1907 ustęp pod liczbą 1. należy cofać żołądki świń wprowadzane w związku z podrobami (Schweineherzschläge). To samo tyczy się żołądków świń, które bywają wprowadzane w stanie zapeklowanym jako jelita (Därme), gdyż ich nieszkodliwość dla zdrowia ludzkiego nie da się podczas wprowadzania na pewno stwierdzić.

5. Powstała wątpliwość, czy prócz przewidzianego § 6 ustęp 1 rozporządzeń wykonawczych D) podziału tułowi bydlęcych i świńskich w kierunku podłużnym, wolno jest dzielić tułowie lub ich połowy w kierunku poprzecznym w ten sposób, że części, powstałe z przekroju poprzecznego, pozostają ze sobą w związku zapomocą wąskiego pasma mięsa. Na pytanie to należy odpowiedzieć twierdząco, gdyż takiego niezupełnego podziału poprzecznego nie można uważać za rozkawałkowanie (Zerlegung), ani też za niedozwolone nacięcie w myśl § 6 ustęp 1 wzmiankowanego rozporządzenia, przypuściwszy, że przy tym podziale poprzecznym nie usunięto żadnych części ciała, o czem przekonać się należy przez badanie.

6. Sprawdzono przez dochodzenie, że pod mianem „tłuszczu kostnego“ (Knochenfett) wprowadzane bywają dwa różne rodzaje towaru. Towar o barwie brunatnej i odrażająco nieprzyjemnej woni wydaje się być nieprzydatnym do spożycia przez ludzi. Przeciwnie ma się rzecz z drugim rodzajem towaru, który jest barwy żółtawej lub białej i posiada słabą, mniej nieprzyjemną woń. Ten ostatni towar może być bardzo dobrze użyty do sporządzania pożywek i używek (Nahrungs- u. Genussmitteln) dla ludzi.

Ażeby usunąć wątpliwości oznajmia się, że pierwszy z tych towarów może być bez przeszkody traktowany jako niepodlegający przepisom o oględzinach mięsa. Natomiast tłuszcz kostny (Knochenfett), który zaliczono do tej drugiej kategoryi, lub co do którego istnieje wątpliwość, czy go zaliczyć do pierwszego lub drugiego gatunku, należy przekazać stacyi badania, jako podlegający obowiązkowi badania.

7. Smalec wieprzowy o większej zawartości wody niż 0·3%, należy uważać za fałszowany i od wprowadzenia wykluczyć.

8. Według rozdziału drugiego III. g) instrukcyi, tyczącej się chemicznego badania mięsa i tłuszczów (załączka d) do rozporządzeń wykonawczych D) badanie smalcu, łoju i oleomargaryny na obecność phytosteriny powinno poza wypadkami podejrzanymi, odbywać się jeszcze tak często, ażeby na mniej więcej 25 prób, które się poddaje badaniu w myśl § 15 ustęp 6 rozporządzeń wykonawczych D) wypadało przeciętnie rocznie jedno badanie na phytosterinę.

Zauważa się, że badanie próbek niepodejrzanych nie musi być rozdzielone równomiernie na cały rok, lecz tam, gdzie to ze względu na zakres czynności zakładu badania jest pożądane, może być wykonane w porze, kiedy nawał pracy nie jest tak wielki. To samo odnosi się do wzmiankowanego pod liczbą 3 tego rozporządzenia, obowiązku badania posyłek jelit na obecność środków konserwujących.

9. Każda stacya badania przedkładać ma nadal corocznie w miesiącu styczniu sprawozdanie o wynikach badania w ubiegłym roku kalendarzowym.

10. Według obwieszczenia kanclerza państwa z 24. czerwca 1908 w pozycyach tary (Tarasätze), które stosownie do § 7 przepisów o należytościach z 12 lipca 1902 wchodzą w rachubę przy obliczaniu opłaty za badanie zagranicznego mięsa, zaprowadzono z dniem 1 lipca 1908 następujące zmiany:

Smalec wieprzowy (Nr. 126 taryfy cłowej) w cebrach (in Kübeln) z twardego drzewa z żelaznemi lub drewnianemi obręczami, albo w cebrach z miękkiego drzewa z drewnianemi obręczami dawniej 13% obecnie 16% tary, w cebrach z miękkiego drzewa z żelaznemi obręczami dawniej 13% obecnie 14% tary.

To podaje się do powszechnej wiadomości z odwołaniem się do obwieszczenia z 4 maja 1909 l. XVII. $\frac{518}{13}$/2.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, 14. września 1909.

---

L. 15.727/pr. (9100 1—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie samborskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 18 października, dla grupy gmin miejskich na 20 października, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 21 października, dla grupy większych posiadłości na 22 października bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie samborskim wybierają:

grupa większych posiadłości pięciu (5) członków,

grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu jednego (1) członka,

grupa miast i miasteczek ośmiu (8) członków,

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 września 1909.

# Spadki.

L. cz. A. V. 213/9 (7) (9053 2—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Horodence podaje do wiadomości, że w dniu 17 stycznia 1902 zmarł w Horodence Łukien Sadzanowicz bez pozostawienia rozporządzenia ostatnicj woli.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do spuścizny składającej się z realności objętej lwh. 926 gm. kat Horodenka, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy tylko z tymi przeprowadzony, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenie i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem adw. dr. Tadeusza Bosakowskiego w Horodence.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie nieobjęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Horodenka, dnia 9 lipca 1909.

# Firmy.

L cz. Firm. 498/9 (9026 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza wpisanie do rejestru handlowego przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Grodzisku dolnem, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na walnem zebraniu członków w dniu 12 kwietnia 1909 odbytem, wybrano członkiem Zarządu Franciszka Wnęka, rolnika w Grodzisku dolnem w miejsce Ignacego Barana, który zrezygnował.

Rzeszów, dnia 14 sierpnia 1909.

# Doniesienia prywatne.

## Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 15 czerwca do 15 września 1909 r. włącznie (według czasu średnio-europejskiego).

### Do Lwowa

| Pociąg posp. przych. | Pociąg osob. o g. | Na dworzec główny: |
|---|---|---|
| 12·20 | — | z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy. |
| 2·30 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa. |
| — | 5·45 | z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna. |
| — | 5·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 7·10 | z Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 7·20 | z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów. |
| — | 7·25 | z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. [illegible]nów). |
| — | 7·29 | z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusz[illegible] |
| — | 8·00 | z Sambora, Chyrowa, Sanoka. |
| — | 8·05 | z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa. |
| — | 8·05 | z Jaworowa. |
| 8·55 | — | z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa. |
| — | 9·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 10·20 | z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö. |
| — | 9·57 | z Sianek, Sambora. |
| — | 11·45 | z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny. |
| — | 12·00 | z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża. |
| — | 12·40 | z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa. |
| — | 1·10 | z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa. |
| — | 1·35 | z Wołkowa. |
| 1·30 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl). |
| — | 2·00 | z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa. |
| 2·05 | — | z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy. |
| 2·15 | — | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa. |
| — | 4·25 | z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia. |
| — | 4·50 | z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej. |
| — | 5·00 | z Jaworowa. |
| — | 5·45 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl. |
| — | 5·40 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa. |
| — | 5·58 | z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny. |
| 3·40 | — | z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy. |
| 8·40 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl. |
| — | 9·00 | z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap. |
| — | 9·30 | z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 9·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl) |
| — | 9·55 | z Wołkowa. |
| — | 10·30 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa |
| — | 11·00 | z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny |

### Ze Lwowa

| Pociąg posp. odeb. | Pociąg osob. o g. | Z dworca głównego: |
|---|---|---|
| 12·45 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina. Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego. Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina. |
| 2·50 | — | do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry. |
| — | 3·50 | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa |
| | 6·00 | do Sambora, Sianek, Csap. |
| — | 6·10 | do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry. |
| — | 6·14 | do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa. |
| — | 6·20 | do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa. |
| — | 6·45 | do Wołkowa. |
| — | 7·30 | do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia. |
| 8·25 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina. Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p Tarnów), Zakopanego. |
| — | 8·20 | do Jaworowa. |
| | 8·40 | do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oswięcimia. |
| — | 9·05 | do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza. |
| 9·10 | — | do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy. |
| — | 9·35 | do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy. |
| — | 10·40 | do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 11·05 | do Bełzca, Sokala, Lubaczowa. |
| 2·16 | — | do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa. |
| 2·23 | — | do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania. |
| — | 1·45 | do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| — | 2·50 | do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa. |
| 2·55 | — | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia. |
| — | 3·15 | do Krakowa. |
| — | 3·55 | do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl). |
| — | 3·40 | do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka |
| — | 2·35 | do Wołkowa. |
| — | 6·00 | do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza. |
| — | 6·12 | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia. |
| — | 6·30 | do Jaworowa. |
| — | 6·55 | do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| 7·00 | — | do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów). |
| — | 7·10 | do Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 7·35 | do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 8·00 | do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 10·38 | do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 10·45 | do Sambora, Chyrowa. Sanoka. Rymanowa, Iwonicza. Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego. |
| — | 11·10 | do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego. Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa. |
| — | 11·15 | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego. |
| — | 11·25 | do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny. |
| — | 11·35 | do Rawy ruskiej (tylko w niedziele). |

| Pociąg posp. | Pociąg osob. | Na dworzec „Lwów-Podzamcze“: |
|---|---|---|
| — | 7·01 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów |
| — | 8·07 | Winnik. |
| | 11·40 | Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża. |
| — | 1·19 | Wołkowa. |
| 2·00 | — | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa. |
| — | 3·26 | Winnik. |
| — | 5·15 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 9·39 | Wołkowa. |
| — | 10·12 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna. Zbaraża, Grzymałowa. |

| Pociąg posp. | Pociąg osob. | Z dworca „Lwów-Podzamcze“: |
|---|---|---|
| — | 5·44 | Winnik. |
| — | 6·35 | Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec. Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa. |
| — | 7·13 | Wołkowa. |
| — | 11·00 | Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 1·30 | Winnik. |
| 2·31 | — | Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa. |
| — | 2·52 | Wołkowa. |
| — | 8·2[illegible] | Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów |
| — | 11·32 | Podwołoczysk. Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna Zaleszczyk Grzymałowa Zbaraża. |

| Pociąg posp. | Pociąg osob. | Na dworzec „Lwów-Łyczaków“: |
|---|---|---|
| — | 7·27 | z Winnik. |
| — | 1·01 | z Wołkowa. |
| — | 3·07 | z Winnik. |
| — | 9·21 | z Wołkowa |

| Pociąg posp. | Pociąg osob. | Z dworca „Lwów-Łyczaków“: |
|---|---|---|
| — | 6·03 | do Winnik. |
| — | 7·32 | do Wołkowa. |
| — | 1·49 | do Winnik. |
| — | 3·14 | do Wołkowa. |

## Pociągi lokalne.

### Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 8·15 rano, 8·20 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 3·27 po południu, 9·35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 5·30 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 3·27 po południu, 9·35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1·48 po południu, od 1 lipca do 31 sierpnia 10·05 przed południem.

Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1·15 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 2 maja do 12 września 10·10 wieczór.

Ze Szczerca w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 30 maja do 12 września 10·15 wieczór.

Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 16 maja do 12 września 11·45 wieczór.

Z Winnik codziennie: 3·44 po południu.

### Z dworca głównego:

Do Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 7·21 rano, 3·45 po południu, od 1 czerwca do 30 września 2·30 południu, 8·34 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 5·50 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2·30 po południu, 8·34 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 12·41 po południu, od 1 lipca do 31 sierpnia 9·00 przed południem.

Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10·10 przed południem, 3·35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 2 maja do 12 września 1·37 po południu

Do Szczerca w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 30 maja do 12 września 10·35 przed południem.

Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 16 maja do 12 września 2·15 po południu.

Do Winnik codziennie: 5·30 rano.

**UWAGA:** Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei panstwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny, 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.